

**W przeddzień
Lipcowego Święta**

Ruch w inwestycjach komunalnych

W Wągrowcu rozpoczęły się próby sprawności technicznej nowego fragmentu wodociągów. Dla obywateli tego miasta jest to wydarzenie dużej miary. Już tyle razy bowiem zbierali siły i środki na budowę własnego wodociągu i zawsze im coś przeszkodziło. Najczęściej — wojny. Tym razem, zainicjowane w czynnie społecznym i wspomoczone z kiesy państwowej dzieło, szczęśliwie doprowadzone zostało do końca. W kurekach już szumi woda. 25 lipca nastąpi oficjalne uruchomienie wodociągu.

W Trzcińcu kończy się instalowanie urządzeń w nowym hotelu komunalnym, który wkrótce otworzy swe podwoje dla gości. Nie będzie to hotel wielki lecz za to o europejskim standardzie.

W Rawiczu, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oddaje dziś do użytku mieszkańców zmodernizowaną łaźnię miejską. Mała rzecz a cieszy. Do urządzenia łaźni wykorzystano budynek dawnej elektrowni miejskiej.

W Gostyniu, z okazji Lipcowego Święta przyspieszono prace przy budowie pralni chemicznej. Będzie to obiekt okazały i od fundamentów — nowy. Zamiast w końcu roku, dzięki przyspieszeniu prac, będzie gotowy już we wrześniu. Jugosłowiańskie maszyny już są na miejscu. (pch)

Braterskie pozdrowienia młodzieży polskiej dla narodów Wietnamu

Z okazji 13 rocznicy podpisania Układów Genewskich w sprawie Indochin — Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieży przesał depesze do Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Pracującej Demokratycznej Republiki Wietnamu i do Związku Młodzieży Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

W depeszach OKWOM w imieniu młodzieży polskiej ponawia wyrazy braterskiej solidarności z bohaterką walki młodzieży i narodu Wietnamu przeciwko agresji imperialistów. (PAP)

Lewica izraelska krytykuje Dayana

Izraelski „Kol Haam” pisze, iż w śróde na posiedzeniu rządu wielu ministrów krytykowało ministra obrony Mosze Dayana za nasilanie napięcia w rejonie Kanału Sueskiego i składanie wypowiedzi politycznych nie uzgadnianych z resztą rządu. PAP

W chwilę po oficjalnej uroczystości otwarcia, zaproszeni goście wraz z żalagą weszli na teren zakładu zwiedzając jego urządzenia

Fot. — H. Kamza



POZNAN
PIĄTEK
21
LIPCA
1967

Wydanie AB
Nr 171 (7288)
Kok wyd. XXIII
Cena 50 gr

W 13 rocznicę Układów Genewskich

Zaprzestanie zbrojnej interwencji jedyną drogą do pokoju w Wietnamie

W związku z XIII rocznicą podpisania Układów Genewskich w sprawie Wietnamu, zmierzających do uregulowania problemów tego kraju drogą pokojowych rozwiązań i wyborów ogólnowietnamskich oraz zjednoczenia Wietnamu bez obecnej interwencji — Ogólnopolski Komitet Pokoju przesał do Komitetu Pokoju DRW i Południowego Wietnamu pismo, w którym czytamy m. in.:

Przyczyna istniejącej obecnie w Wietnamie niezwykle poważnej sytuacji tkwi w systematycznym łamaniu tych układów przez imperialistów amerykańskich. Takie postępowanie USA, stanowiące brutalną prowokację wobec obozu socjalistycznego, ruchu narodowo-wyzwolenczego, przeciwko całej ludzkości, stwarza poważne zagrożenie dla pokoju w świecie.

W pełni popieramy bohaterką walkę narodu wietnamskiego przeciwko agresji amerykańskiej oraz stanowisko rządu DRW, sformułowane w czterech punktach i pięciopunktowe oświadczenie NFV Wietnamu Półd. — jedynego rzeczywistego przedstawiciela ludu południowowietnamskiego. Domagamy się natychmiastowego zaprzestania bombardowań DRW, położenia kresu amerykańskiej agresji w tym kraju, zaprzestania zbrojnej interwencji, wycofania wojsk i zlikwidowania amerykańskich baz wojskowych.

Witamy gorąco sukcesy, od-

niesione przez bohaterski naród i armię wyzwolenczą Wietnamu Południowego. — Przesyłamy narodowi wietnamskiemu braterskie pozdrowienia i zapewnienia, iż może liczyć na naszą wszelką pomoc w jego sprawiedliwej walce.

Polscy Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki, w wydawnym przez siebie oświadczeniu — stwierdza m. in., że jednocząc się ze wszystkimi pokojowymi i postępowymi siłami świata, jak najszybciej potępia zbrojną interwencję USA w Wietnamie i piętnuje systematyczne gwałcenie przez Stany Zjednoczone międzynarodowych Układów Genewskich w sprawie Wietnamu.

Polscy Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki, w imię sprawiedliwości i pokoju, domaga się natychmiastowego wstrzymania bombardowań DRW, wycofania obcych wojsk z Wietnamu Południowego, uznania Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, jako jedynego przedstawiciela narodu południowowietnamskiego, a także respektowania, zgodnie z Układami Genewskimi, prawa na-

rodu wietnamskiego do pokoju, niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej. (PAP)

Na straży morskich granic DRW



Uroczysta promocja w WAT

Wystąpienie M. Spychalskiego

19-bm. w Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego odbyła się uroczysta promocja absolwentów. Na uroczystości przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, wiceminister obrony narodowej, szef sztabu generalnego WP gen. dyw. Wojciech Jaruzelski, wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego Roman Mistewicz, przedstawiciele władz partyjnych i miejskich stolicy, generałowie i wyżsi oficerowie WP.

Tegoroczna uroczystość promocyjna jest piętnastą z kolei w historii uczelni. W okresie tym WAT zasilili kadry naszej armii kilkoma tysiącami absolwentów — wojskowych inżynierów, specjalistów od zagadnień najnowszej techn-

(Dokończenie na str. 2)

Sfałszowanymi dokumentami posługiwał się Izrael w ONZ

Bezczelne oświadczenie Dayana

Przedstawiciel Jordanii w ONZ — Muhammad El-Farra, w liście do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, stwierdza, że „ściśle tajne” dokumenty wojskowe, rozpowszechnione na początku bieżącego miesiąca przez delegację izraelską w ONZ, są sfałszowane.

Dokumenty te miały zawierać rozkazy atakowania przez wojska jordańskie osiedli na granicy izraelsko-jordańskiej zabijania ich mieszkańców. Żadne tego rodzaju rozkazy wojskowe nie były w Jordanii wydawane — stwierdza w liście El-Farra.

Jak donoszą z Bagdadu, władze libijskie powiadomiły oficjalnie rząd Iraku, że wstrzymały całkowicie eksport ropy naftowej do W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Niemieckiej Republiki Federalnej. Rząd libijski oświadcza, że decyzja ta jest podyktowana

faktem poparcia, udzielanego przez trzy wymienione kraje agresiowi izraelskiemu.

Rząd libijski komunikuje, że go to jest również wprowadzić w życie inne decyzje bojkotu państw popierających Izraela, jeżeli podejmą je kraje arabskie.

Agencja France Presse donosi z Chartumu, że przewodniczący Sudańskiej Rady Państwa, Al-Azhari, zlecił dwóm członkom swego rządu udanie się do Libii. Przekazują oni królowi Idrisowi odrębne pismo przewodniczącego Rady Państwa w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie i oczekiwanej konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Al-Azhari przesłał podobne pisma szefom wszystkich państw arabskich. Jak donosi korespondent Agencji France Presse z Tel-Awiv — minister wojny Izraela złożył nowe, cyniczne oświadczenie, które potwierdza jego wolę sabotowania uchwał Narodów Zjednoczonych.

Powiedział on z wyjątkową bezczelnością, że wojska izraelskie zajmują „doskonałe pozycje” na okupowanych terytoriach Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Jordanii i Syrii, i „mogą tam pozostać, jak długo im się zechce”.

Odznaki dla działaczy ZMS

Z okazji Święta Odrodzenia odbyła się wczoraj w Poznaniu uroczysta dekoracja członków działaczy ZMS odznakami im. Janka Krasickiego. Odznaki srebrne i brązowe otrzymało 10 przodujących ZMS-owców z terenu województwa poznańskiego. Wręczono również Złotą Odznakę, którą otrzymał znany działacz ZWM i ZMP z Chodzieży, Franciszek Wiśniewski. W imieniu władz wojewódzkich Związku dekoracji odznaczonych dokonał wiceminister ZMS — Jan Nemoudry. (wa)

Uwaga czytelnicy

UWAGA, CZYTELNICY!
JUTRO UKAŻE SIĘ ŚWIĄTECZNE WYDANIE „GŁOSU”.
10-STRONICOWY NUMER (W TYM 6 STRON „GŁOSU TYGODNIA”).
DOSTARCZY WAM LEKTURY NA NASTĘPNE TRZY DNI. CENA JAK ZWYKLE — 50 GROSZY.

Poznańska „Teletra” w nowych pomieszczeniach

Milą uroczystość przeżywała wczoraj załoga Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych „Teletra” w Poznaniu. Odbyło się tam bowiem otwarcie nowo wybudowanego zakładu przy ul. Bułgarskiej.

Na uroczystości przybyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — J. Gawrysiak, wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Langowski oraz dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Elektronicznego i Teletechnicznego — S. Pilarowski. Gości oraz całą załogę w serdecznych słowach powitał dyrektor Zakładów — E. Palacz. Symbolicznym przecięciem wstęgi dokonał J. Gawrysiak. Następnie goście w towarzystwie gospodarzy zwiedzili zakład.

Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra” pracowały dotychczas w bardzo trudnych warunkach. Ciasne pomieszczenia utrudniały szerokie rozwinięcie produkcji, którą w dużym stopniu można określić jako antymportową. „Teletra” produkuje m. in. urządzenia transmisyjne i inne tego typu aparaty dla resortu energetyki, łączności i kolejnictwa.

Większość produktów „Teletry” wypuszczana jest w krótkich seriach. Dużą wagę przywiązuje się do miniaturyzacji, i unowocześniania produkcji, co było niekiedy trudne z uwagi na nie najlepsze warunki pracy. Teraz załoga „Teletry” ma do dyspozycji jasne, przestronne pomieszczenia. W latach 1970—1975 wybudowany zostanie 4-kondygnacyjny budynek montażowy. (s)

Laureaci nagród Ministra Kultury i Sztuki za twórczość artystyczną w roku 1967

Komisja Nagród Ministra Kultury i Sztuki za twórczość artystyczną w roku 1967 w składzie: przewodniczący — minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, członkowie — Edward Csató, Jarosław Iwaszkiewicz, Jan Zygmunt Jakubowski, Wincenty Krasko, Jerzy Kreczmar, Roman Jasiński, Juliusz Starzyński, Jerzy Putrament, Jan Rybkowski, Jan Alfred Szczepański, Zbigniew Turski, Czesław Wiśniewski, Mieczysław Weiman, przyznała następujące nagrody:

NAGRODY I STOPNIA

1. Tadeusz Fijewski — za całokształt pracy aktorskiej w teatrze i filmie.
2. Tadeusz Gronowski — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie grafiki.
3. Kazimiera Ilakowiczówna — za twórczość poetycką, że szczególnie uwzględniem tomu wierszy pt. „Szep-tem”.
4. Julian Kawalec — za książki „Ziemie przypisane”, „Tańczący jastrząb” i „Marsz Wesoły”.
5. Henryk Korotyński — za wybitną działalność publicystyczną i dziennikarską.
6. Czesław Rzepiński — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie malarstwa.
7. Andrzej Stopka — za całokształt twórczości teatralnej i graficznej.
8. Kazimierz Wilkomirski — za całokształt pracy artystycznej w dziedzinie muzyki.
9. Zespołowa: Stanisław Rózewicz (reżyser), Jan Józef Szczepański, Jerzy Wójcik — za film „Westerplatte”.
10. Zespołowa: Janusz Przymanowski (autor książki i współautor scenariusza), Konrad Nałęcz (reżyser filmu), Stanisław Wohl (współautor scenariusza), Romuald Kropat (operator) — za film telewizyjny „Cztery pancerni i pies”.

1. Zofia Butrymowicz — za twórczość artystyczną w dziedzinie tkaniny.
2. Tadeusz Cyprian — za całokształt twórczości w dziedzinie fotografii artystycznej i jej popularyzację.
3. Eugeniusz Geppert — za twórczość plastyczną ze szczególnym uwzględnieniem prac ostatniego dziesięciolecia.
4. Jerzy Gert — za działalność dyrygencką i osiągnięcia artystyczne w dziedzinie popularyzowania w Polskim Radio polskiej muzyki poważnej i ro-zrywkowej.
5. Stefan Gierowski — za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie malarstwa w latach 1964—1967.
6. Jerzy Jarnuszkiewicz — za osiągnięcia rzeźbiarskie w ostatnich pięciu latach oraz poszukiwania nowych form rzeźby w metalu.
7. Tadeusz Jaworski — za do-

NAGRODY II STOPNIA

1. Zofia Butrymowicz — za twórczość artystyczną w dziedzinie tkaniny.
2. Tadeusz Cyprian — za całokształt twórczości w dziedzinie fotografii artystycznej i jej popularyzację.
3. Eugeniusz Geppert — za twórczość plastyczną ze szczególnym uwzględnieniem prac ostatniego dziesięciolecia.
4. Jerzy Gert — za działalność dyrygencką i osiągnięcia artystyczne w dziedzinie popularyzowania w Polskim Radio polskiej muzyki poważnej i ro-zrywkowej.
5. Stefan Gierowski — za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie malarstwa w latach 1964—1967.
6. Jerzy Jarnuszkiewicz — za osiągnięcia rzeźbiarskie w ostatnich pięciu latach oraz poszukiwania nowych form rzeźby w metalu.
7. Tadeusz Jaworski — za do-

kumentalne filmy publicystyczne.

8. Jerzy Katlewicz — za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie dyrygentury i propagandy polskiej twórczości operowej i baletowej.

9. Władysław Kędra — za osiągnięcia pianistyczne i pedagogiczne oraz upowszechnia nie muzyki polskiej za granicą.

10. Wojciech Kilar — za twórczość kompozytorską ostatnich lat ze szczególnym uwzględnieniem muzycznej ilustracji filmowej.

11. Maria Krzyszkowska — za osiągnięcia w dziedzinie sztuki baletowej.

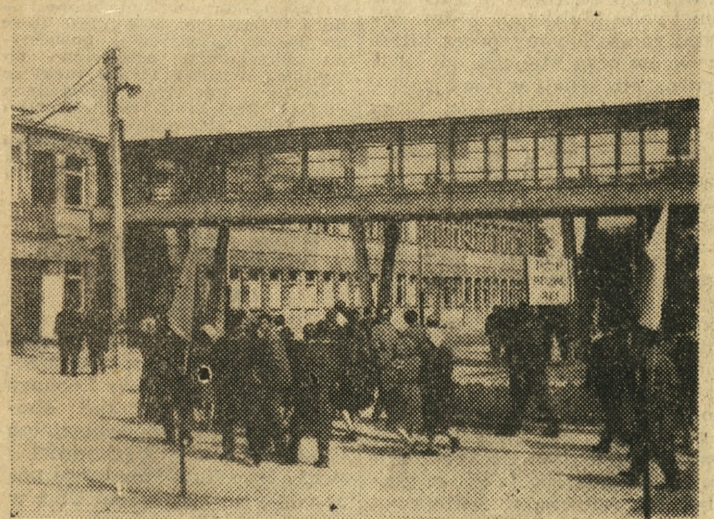
12. Karol Marczak — za całokształt działalności na polu filmów biologicznych.

13. Jan Bolesław Ożóg — za całokształt twórczości poetyckiej ze szczególnym uwzględnieniem tomiku poezji „Spokój”.

14. Zdzisław Skowroński — za twórczość dramaturgiczną, ze szczególnym uwzględnieniem teatru i telewizji.

15. Konrad Szewcziński — za osiągnięcia w dziedzinie grafiki artystycznej oraz pracy pedagogicznej.

Dokończenie na str. 2



Nowe ujęcie oddane do rozruchu

O 9 miesięcy przyspieszyli budowlani oddanie do rozruchu nowego ujęcia wody dla Poznania. Wczoraj z tej okazji odbyło się spotkanie pracowników przedsiębiorstw wykonujących prace na nowym ujęciu z przedstawicielami wojewódzkiej instancji partyjnej i władzami miasta Poznania. M. in. na spotkanie przybyli sekretarz KW PZPR Cz. Kończal i przewodniczący prezydium RN Poznania J. Kusiak.

Na wstępie uroczystości dyr. MPWiK R. Cmielewski powitał zebranych. W serdecznych słowach zwrócił się do załóg przedsiębiorstw wykonujących roboty budowlane J. Kusiak, który podziękował budowniczym za ich wysiłek włożony w przyspieszenie terminu oddania ujęcia do rozruchu. W imieniu generalnego wykonawcy „Hydrobudowa 9” przemówił również dyr. H. Dużyński. (s)

Po roku

Niewesoły bilans programu deflacji w W. Brytanii

20 lipca minął rok od uchwalenia przez Izbę Gmin drakońskich środków deflacyjnych, jakie narzucił rząd labourystowski w celu ratowania gospodarki brytyjskiej. Celem tego najsurowzego w czasach powojennych programu deflacyjnego było zapewnienie przez myślowe możliwości zwiększenia produkcji, umocnienie pozycji funta szterlinga oraz likwidacja deficytu, a nawet uzyskanie nadwyżek w bilansie płatniczym.

Obecnie wszystko wskazuje na to, że pod koniec 1967 r. żaden z tych zasadniczych celów nie zostanie osiągnięty.

Zamiast oczekiwanego wzrostu produkcji o 3 proc., produkcja w bieżącym roku wzrosła najwyżej o 1,5 proc.

Jeśli chodzi o szanse uzyskania nadwyżek bilansu płatniczego, to zostały one już właściwie przekreślone w wyniku stanowiącego, jakie Wielka Brytania zajęła wobec konfliktu bliskowschodniego. W tej sytuacji prasa konserwatywna nazywa okres, który upłynął od 20 lipca 1966 r., „rokiem zmarnowanym”, a prasa prolabourystowska pisze o „roku niespełnionych nadziei”.

Podczas rozpoczynającej się w poniedziałek w Izbie Gmin debaty ekonomicznej oczekuje się poważnych starć między grupą posłów z lewicy a ministrami gabinetu Wilsona.

PAP

Co przyniosła reforma czynszów?

Problem remontów nadal nierozwiązany

Przeprowadzona w 1965 r. reforma czynszów zaczyna przynosić konkretne rezultaty. Dzięki reformie można było zwiększyć nakłady na remonty bieżące o ok. 50 proc. W 1966 r. przeznaczono na ten cel ok. 1,6 mld. zł, a w br. — 1,7 mld. zł. Rozszerzono znacznie zakres robót naprawczych, przy koncentracji uwagi na remontach decydujących o ochronie budynków i mieszkań przed dekapitalizacją. Stąd np. wzrosła blisko o połowę liczba naprawianych dachów i różnego rodzaju instalacji.

Mimo odczuwalnej poprawy — nadal jednak problem remontów trudno uznać za definitywnie rozwiązany.

Przedsiębiorstwa wykonujące remonty w dalszym ciągu nie mają odpowiedniego zaplecza technicznego i magazynu.

W wyniku kryzysu bliskowschodniego

Europa zachodnia odczuwa brak nafty

Przedstawiciel sekretariatu d/s wewn. USA, John Ricca, oświadczył na konferencji prasowej że podczas nadchodzącej zimy da się odczuć w krajach Europy zachodniej bardzo poważny brak ropy naftowej, w wyniku ograniczenia dostaw z Bliskiego Wschodu. Zaznaczył on, że potrzeba byłoby dość długiego czasu, ażeby wyrownać brakujące już w chwili obecnej 200—225 mln baryłek ropy. (PAP)

Dyplom honorowy dla radzieckich filmowców

Jedną z najpoważniejszych imprez V Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Moskwie był — zorganizowany z okazji przypadającej w br. 50 Rocznic Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — przegląd najwybitniejszych dzieł kinematografii radzieckiej powstałej w okresie minionego półwiecza.

Uroczyste zamknięcie przeglądu retrospektywnego odbyło się w Kremlowskim Pałacu Zjazdów. Na ekranie pokazano fragmenty tych filmów, które prezentowali realizatorzy i aktorzy a wśród nich: Marek Doński, Grzegorz Aleksandrow, Boris Czirkow, Lubow Orłowa, Tatiana Samojłowa, Aleksy Batalow i in.

Jury Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych, w którego skład wchodzi przedstawiciele 20 krajów — pragnąc uczcić wkład radzieckich twórców w rozwój światowej sztuki filmowej — przyznało pozyjom prezentowanym w programie przeglądu retrospektywnego specjalny dyplom honorowy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

nowo-warsztatowego, zeszlono-roczny plan rozbudowy tego zaplecza wykonano zaledwie w 67,7 proc. Nie wydano przeznaczonych na ten cel blisko 40 mln. zł. Przeciętny okres trwania remontów jest nadal zbyt długi. Jak wykazała kontrola związkowa przeprowadzona w 1,5 tys. remontowanych budynkach — ustalone przepisami terminy przekraczane są średnio o 2 tygodnie. Brak także materiałów potrzebnych do wykonywania napraw, zwłaszcza wykładzin podłogowych z tworzyw sztucznych farb i lakierów, instalacji wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania a także materiałów dekarzskich.

Jak wskazywali niedawno posłowie w toku obrad sejmowej Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej — trudności remontowe mają także swe źródło w sferze bodźców ekonomicznych. Mianowicie plany przedsiębiorstw remontowych są określane głównie wartością finansową wykonywanych prac. Stąd przedsiębiorstwa preferują roboty najbardziej materiałochłonne, a więc najdroższe. W tej sytuacji nie „opłaca się” np. wymienić ramy okiennej, bowiem bardziej „korzystna” chociaż w rzeczywistości zbudna, jest wymiana całego okna.

Trzeba jednak uwzględnić

W Nigerii

Wojska Biafry odbiły miasto Nsukka

Po dziewięciu dniach walk oddziały Biafry odbiły miasto uniwersyteckie Nsukka — stwierdził w oświadczeniu radiowym Biafry, ppłk. Ojukwu. Stwierdził on, że wojska federalne, które okupowały miasto zostały odrzucone na granicę południową.

Nsukka jest ośrodkiem administracyjnym prowincji północno-zachodniej Biafry. Leży o 60 km na północ od Enugu.

Płk. Ojukwu przyznał również, że wojska Biafry, które w rejonie Ogodża w północnej części Biafry. Stwierdził on jednak, że wojska federalne zajmują tylko samo miasto, podczas gdy reszta rejonu kontrolowana jest przez oddziały Biafry. (PAP)

fakt, że od reformy czynszów upłynął stosunkowo krótki okres czasu — zbyt krótki dla urzeczywistnienia wszystkich jej celów. Szereg przedsięwzięć znajduje się jeszcze w trakcie realizacji, inne — np. decyzja o zwiększeniu dostaw materiałowych dla gospodarki komunalnej — zostały podjęte dopiero przed kilkoma miesiącami. Należy się spodziewać, że większość hamulców ograniczających usprawnienie remontów zostanie usunięta w ciągu najbliższych 2 lat.

PAP

Uroczysta promocja w WAT

Przemówienie Marszałka Polski Mariana Spychalskiego

(Dokończenie ze str. 1)

ki wojskowej. Opuszczając obecnie mury uczelni absolwenci — to specjaliści z kilkudziesięciu dziedzin wiedzy — elektroniki, mechaniki, maszyn matematycznych, techniki lotniczej, pancernej, inżynierii. Po raz pierwszy w tym roku ukończyli WAT specjaliści z dziedziny cybernetyki technicznej i fizyki technicznej. Ta ostatnia dziedzina stanowi jedyny tego typu kierunek studiów w Polsce.

Po odczytaniu rozkazów promocyjnych i awansowych, następuje uroczysty moment wręczenia absolwentom dyplomów. Jako pierwsi otrzymali je z rąk Marszałka Polski Mariana Spychalskiego prymusi uczelni.

Zabierając głos Marszałek Polski M. Spychalski przekazał od kierownictwa partii i rządu oraz Ministerstwa Obrony Narodowej serdeczne podziękowanie — kadrze WAT i gratulację — absolwentom.

Marszałek Polski podkreślił, że obecna, najliczniejsza z dotychczasowych, promocja inżynierów wojskowych, którzy nabyli w akademii wiedzę służącą sprawie ludowej obronności naszej ojczyzny — ma miejsce w sytuacji spowodowanego przez imperializm kryzysu na arenie międzynarodowej, pogwałcenia pokoju, naruszenia pokojowego współistnienia. Najeżdżca imperialistyczny prowadzący od przeszło dwu lat brutalną, zabójczą wojnę w Wietnamie otworzył nowy front wojny — na Bliskim Wschodzie. Celem tej agresji było utrzymanie możliwości kontynuowania wyzysku narodów arabskich, grabieży ich bogactw naturalnych, nałożenie im jarzma neokolonializmu.

W obliczu tej sytuacji, w której nie mogło być wątpliwości po jakiej stronie należy stanąć, dokonano się ostre sprawdzenie postaw partyjnych i klasowych, stosunku do socjalizmu, postaw ideowo-politycznych. Postawa proimperialistyczna, maskowanym przez nacjonalizm, a więc stanowiskiem antysocjalistycznym i antynarodowym. Takich postaw nie możemy tolerować nigdy, a szczególnie w warunkach ostrej wojny psychologicznej prowadzonej przeciwko narodowi polskiemu przez imperializm. Za-

Nagrody dla sprawozdawców parlamentarnych

Jury konkursu o doroczną nagrodę Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych obradujące pod przewodnictwem posła Ryszarda Hajduka postanowiło za pracę dziennikarskie opublikowane w 1966 r. przyznać następujące nagrody:

I nagrodę w wysokości 9 tys. zł — red. Bronisławowi Trójskiemu.

II nagrodę w wysokości 7 tys. zł — zespołowi warszawskiej tv — red. Ryszardowi Dębowskiemu i Ryszardowi Sujeckiemu. 2 równorzędne nagrody III w wysokości po 3 tys. zł — red. Reginie Kowalskiej (IKP — Bydgoszcz) i Michałowi Stundziowskiemu („Słowo Powszechne”). (PAP)

Trażyczna skutki agresji



Na zdjęciu: wypędzone ze swoich domostw rodziny arabskie skazane są na najprymitywniejsze warunki i pozbawione są często nawet dachu nad głowami.

Fot. — CAF

Czy Czombe zostanie wydany?

Po pierwszym przesłuchaniu byłego premiera Konga przez sąd najwyższy Algierii; wśród obserwatorów politycznych w Algierze, panuje przekonanie, że były kacyk Katangi wydany zostanie władzom kongijskim.

Zapytany, czy „optymistycznie” zapatruje się na wynik sprawy obrońca Czombego, Abdallah uśmiechnął się i powiedział: oczekuje z ufnością decyzji sądu. Ale wydaje się prawie pewne — komentuje tę wypowiedź korespondent AP — że sąd zdecydował, że przestępstwa Czombego miały charakter nie tylko polityczny i w ten sposób zgodzi się na jego ekstradycję. Algierska agencja prasowa podkreśliła, że brak układu o ekstradycji pomiędzy Algierią a Kongiem nie jest przeszkodą na drodze do wydania Czombego władzom Kinszaszy.

Przesłuchanie Czombego trwało 3 godziny. W zeznaniu swoim Czombe wyjaśniał swoją rolę jaką odegrał w wydarzeniach po ogłoszeniu niepodległości Konga.

Wyrok sądu najwyższego Algierii ma być ogłoszony w piątek.

Gwałtowna burza nad Poznaniem

Takich upałów jakie notowane wczoraj w Poznaniu nie pamięta już najstarsi mieszkańcy. Temperatura w słońcu dochodziła do 50 stopni. Wiele nawierzchni asfaltowych dosłownie topiło się. Tak np. na ul. Głogowskiej na niektórych odcinkach, koła samochodów grzeły w kleistej mazi a przechodnie, szczególnie panie, gubiły pantofelki klejące się do roztopionej nawierzchni jezdni.

W godzinach popołudniowych, jak można było przewidzieć, nad Poznaniem przeszła gwałtowna burza połączona z silną ulewą, a po przedzgonie burzy piaszczą. Tępną piasku uniemożliwiły całkowicie widoczność. Przechodnie chowali się do sklepów i bram. W krótkim czasie nad miastem zapadła całkowita ciemność. Zamary ruch kołowy na ulicach. Nieliczne samochody jeździły z palonymi światłami ograniczając znacznie szybkość.

Nie wszystkie wloty kanalizacyjne zdołały odebrać nadmiar wody, stąd niektóre ulice stanęły pod wodą, która w krótkim czasie poczęła wdzierać się do piwnic i nisz położonych mieszkań. Tak np. ul. Żeromskiego zamieniła się formalnie w jeden nurt rzeki, a woda dochodziła tu do 50 cm wysokości. Ostre nury podmywały chodniki i wyrwały kamienne płyty.

Nie obyło się bez szkód. Jak nas informuje dyżurny Straży Pożarnej ogółem wywołano pomocy do ponad 50 wypadków. W większości ci były to zalane piwnice, mieszkania suterenu, oraz powalone drzewa tarasujące jezdnie.

Na szczęście nie zanotowano wypadków śmiertelnych, chociaż u zbiegu ulic: Cichej i Pułaskiego doszło do zderzenia samochodu z tramwajem w wyniku którego dwóch pasażerów z poważnymi obrażeniami odwieziono do szpitala. Wskutek awarii niektóre dzielnice zostały pozbawione światła. Zgłoszono również uszkodzenia linii telefonicznych.

Brigady pogotowia technicznego poszczególnych przedsiębiorstw przystąpiły natychmiast do naprawy uszkodzeń. (za)

Nowy ambasador USA w Sajonie

Prezydent Johnson mianował nowego ambasadora USA w Sajonie. Jest nim Leonard Unger, pełniący dotąd obowiązki zastępcy podsekretarza stanu d/s Azji Wschodniej i strefy Pacyfiku. Unger był poprzednio ambasadorem USA w Laosie. (PAP)

Laureaci nagród MKiS

(Dokończenie ze str. 1)

16. Danuta Szaflarska — za role teatralne i telewizyjne.

17. Krystyna Szczepańska — za osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki i sztuki aktorskiej oraz za propagandę polskiej muzyki za granicą.

18. Stanisław Szymański — za osiągnięcia w dziedzinie sztuki baletowej.

19. Jerzy Tchórzewski — za osiągnięcia malarskie ostatnich lat.

20. Henryk Worcell — za tom opowiadań „Najtrudniejszy język świata”.

21. zespołowa: Witold Korsi, Józef Korsi, Roman Szymborski — za projekt i realizację gmachu Teatru Wielkiego w Łodzi.

22. zespołowa: Lech Kadiłbowski, Daniel Oledzki — za odtworzenie w nowej formie architektonicznej gmachu teatru w Gdańsku przy Targu Węglowym.

NAGRODY III STOPNIA

1. Włodzimierz Blaszczyk — za upowszechnienie wiedzy o przeszłości regionu częstochowskiego oraz przyczynianie się do rozwoju muzeum w Częstochowie i za utworzenie rezer-

watu archeologicznego w tymże mieście.

2. Władysław Filipowiak — za upowszechnienie wiedzy o najdawniejszej przeszłości regionu szczecińskiego, a zwłaszcza o jego związkach z kulturą polską.

3. Wiesław Golas — za role teatralne, filmowe i telewizyjne w ostatnim pięcioleciu.

4. Jerzy Grotowski — za twórcze osiągnięcia w dziedzinie warsztatu aktorskiego.

5. Leopold Grzyb — za całokształt działalności w dziedzinie upowszechniania kultury wśród młodzieży robotniczej w krakowskim domu kultury i wojewódzkim domu kultury.

6. Jerzy Hoffman — za film telewizyjny „Ojciec”.

7. Zygmunt Huebner — za działalność kierowniczą i reżyserską w Teatrze Starym w Krakowie.

8. Ryszard Kapuściński — za reportaż o krajach afrykańskich.

9. Adam Kopyciński — za osiągnięcia artystyczne w wystawianiu polskich dzieł operowych i baletowych.

10. Alfons Kowalski — za utworzenie zespołu muzealnego łączącego w sobie ekspozycje prezentujące historię regionu międzyrzeckiego od czasów najdawniejszych po okres najnowszy.

11. Jerzy Kurczewski — za osiągnięcia wysokiego poziomu artystycznego zorganizowanego i kierowanego przezeń chóru chłopięcego w Poznaniu.

12. Jan Młodożeniec — za działalność twórczą w dziedzinie grafiki użytkowej i plakatu.

13. Janusz Morgenstern — za realizację filmu „Jowita”.

14. Bronisław Pawlik — za role teatralne, filmowe i telewizyjne w ostatnim pięcioleciu.

15. Witold Szalonek — za osiągnięcia kompozytorskie ostatnich lat.

16. Andrzej Szwalbe — za całokształt pracy w upowszechnianiu muzyki na Pomorzu oraz za organizowanie festiwalu muzyki dawnej krajów Europy środkowej i wschodniej.

17. Wanda Tatarkiewicz-Malkowska — za działalność artystyczną w dziedzinie reżyserii słuchowisk radiowych dla dzieci.

18. Krzysztof Teodor Toeplitz — za twórczość w dziedzinie felietonów literackich w prasie, radiu i telewizji.

19. Monika Warneńska — za reportaż z Wietnamu.

20. Józef Wilkoń — za pracę artystyczną w dziedzinie ilustracji książek dla dzieci. (PAP)

Budowlany bilans

Szybciej, wydajniej, punktualniej

Bez szkodliwej szturmowszczyzny i „walki” o wykonanie planu za wszelką cenę, bez szarpaniny nerwowej i „bitwy o każdy dzień i każdą godzinę” — przedsiębiorstwa budowlane uczciły tegoroczne święto lipcowe oddaniem do użytku w pierwszym półroczu 105 obiektów przemysłowych (w tym 7 priorytetowych) oraz w budownictwie — w całym kraju — ponad 143 tys. izb mieszkalnych (o ponad 10 tys. izb więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego).

W przemyśle startują...

... takie fabryki i urządzenia jak blok nr 2 w elektrowni w Łaziskach, który rusza w lipcu, walcownia ciągła blach zimnych w hucie im. Lenina; oddział łożysk gabarytowych Kraśnickiej Fabryki Wyrobów Metalowych i inne.

W chemii Zakłady Azotowe w Tarnowie otrzymały nową wytwórnę chloru; Zakłady Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu — elektrociepłownię; Zakłady Chemiczne „Oświęcim” — wytwórnę polistyrenu o produkcji 2350 ton rocznie.

Przybył nam poza tym nowy zakład porcelany stołowej we Włocławku, wytwórnia konstrukcji stalowej w Rudniku nad Sanem, zakład papy w Chełmży, zakład silikatów w Zielonce, celulozownia bukowa w Świeciu, fabryka mebli w Poznaniu, skrzepalnia, dzielnia i farbiarnia w Zakładach Przemysłu Drewniarstwa „Wola”, elewator zbożowy w Starosielcach i wiele, wiele innych obiektów.

Wyliczenia brzmią sucho: hala, blok, oddział, fabryka. Krywają się jednak za nimi żywi ludzie i... nasze plany na przyszłość. Szczególnie jednak interesujące są dla nas wyniki budownictwa mieszkaniowego.

Lepsi i gorsi

Można już mówić o wykonaniu przez resort budownictwa i materiałów budowlanych planu rocznego w 47,5 procentach w I półroczu br., jeżeli chodzi o wartość finansową. Jest to o 12 proc. więcej niż

w analogicznym okresie roku ubiegłego. Najlepiej wykonywały swe zadania: „Mostostal”, Zielona Góra, Lublin i Rzeszów, najgłówniej — Białystok, Poznań, Bydgoszcz i woj. warszawskie. Ogólnie jednak biorąc, nastąpił w tym półroczu wzrost wydajności pracy w budownictwie o 7 proc.

Mowa tu wyłącznie o przedsięwzięciach budowlanych podległych Ministerstwu Budownictwa. Jak powszechnie wiadomo, poza tym resortem znajduje się blisko połowa wykonawców parających się budownictwem. A z wykonaniem planu nie zawsze bywa tu tak, jak w przedsiębiorstwach resortowych. W tym roku jednak — a ściślej: w I półroczu — i tutaj dało się zauważyć daleko idącą poprawę. Przedsiębiorstwa rad narodowych na ogół dobrze wykonywały swe plany. Budownictwo potrafiło więc w skali ogólnopolskiej wyjść z niedawnego jeszcze impasu i wysunęło się zdecydowanie do przodu.

Mieszkania i szkoły

Oddanie do użytku w I półroczu br. 143 tys. izb mieszkalnych czyli o ok. 10 tys. izb więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego stanowi rzeczywiste niemałe osiągnięcie. Przede wszystkim nastąpiła wyraźna poprawa rytmiczności pracy przedsiębiorstw budowlanych. Zjednoczenia: szczecińskie, łódzkie, krakowskie, śląskie i gdańskie przekroczyły już nawet 50 proc. rocznego zaawansowania planu rzeczowego. Stąd też nadzieja, że obejdzie się w tym roku bez „grudniowego szturm”, którego efektem było zawsze pogorszenie jakości mieszkań.

Poważnie wzrosły w pierwszym półroczu br. zadania spółdzielczości mieszkaniowej. Miała ona oddać do użytku w roku 1967 prawie o 50 proc. mieszkań więcej niż rok temu. Wybudowano zaś — do końca czerwca br. — ponad 80 tys. izb, tj. o 26 tys. izb więcej niż w analogicznym półroczu roku 1966.

Odrębny temat — jakże co roku aktualny — stanowią szkoły. Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy mi-

nisterstwami — budownictwa i oświaty — resort budownictwa przed rozpoczęciem roku szkolnego przewidywał wykonanie blisko 79 proc. planu rocznego w dziele budownictwa szkolnego.

Niestety, rysują się obawy co do tego, czy umowa zostanie dotrzymana. Bo dotychczas, plan został zrealizowany zaledwie w 19 procentach. Wprawdzie resort budownictwa uspokaja, że obiekty szkolne oddaje się do użytku w przeważającej ilości w miesiącach letnich — w lipcu i w sierpniu — ale obyśmy się nie zawiedli...

Nareszcie zmiany

Dla pełnego obrazu dorzucmy jeszcze kilka charakterystycznych liczb. Zadania planowe przemysłu materiałów budowlanych zrealizował na 3 dni przed terminem, tj. w dniu 27 czerwca. Wyprodukowano więcej niż w pierwszym półroczu 1966 r. cementu, materiałów ściennych i wapna budowlanego oraz przemysłowego. W ponad 100 procentach wykonano plan dostaw na rynek podstawowych materiałów budowlanych.

W sumie — obraz raczej optymistyczny. Nie tylko dlatego, że związany z dniem 22 lipca. Po prostu od pewnego już czasu nasze budownictwo lepiej pracuje. Zniesienie od stycznia br. limitów w zatrudnieniu, poprawa warunków pracy i płacy, lepsza organizacja, większe dostawy maszyn i szybsze tempo uprzedmiotowienia budownictwa — wszystko to zaczyna przynosić na reszcie długo oczekiwaną zmianę na lepsze.

ANDRZEJ TOKARCZYK

Istotnym elementem sprawy, którą tu zamierzam zrelacjonować, jest fakt, że Janina P. była członkiem Spółdzielni Pracy Przemysłu Artystycznego. Jej uprawnienia do pracy i roszczenia z tego tytułu wynikały nie tylko z zawartej z nią umowy o pracę, ile z jej członkostwa w Spółdzielni.

Janina P. była więc członkiem Spółdzielni Pracy i pracowała jako magazynierka. A pewnego dnia wypowiedziała jej warunki pracy i płacy, zapowiadając przeniesienie na stanowisko dzielnicy-chałupniczki. Janina P. potraktowała wręcz jego wypowiedzenie jako prawnie bezskuteczne i wystąpiła do sądu z pozwem o odszkodowanie w wysokości 4800 zł., co stanowiło równowartość jej 3-miesięcznego wynagrodzenia.

Sąd powiatowy pozew ten odrzucił, ale wniesiona przez Janinę P. skarga rewizyjna spowodowała wszechstronne, i

Z odsieczą spieszy nauka

Pomocnicy służby zdrowia

Od kilku lat niewiele tu się zmienia — czołowymi problemami dla nauki, współdziałającej ze służbą zdrowia, pozostają nadal: schorzenia nowotworowe, gruźlica, choroby psychiczne, choroby układu krążenia, wpływ promieniowania na ustrój, rehabilitacja, medycyna pracy.

Jakie są osiągnięcia i kierunki prac 10 akademii medycznych i 14 instytutów badawczych (łącznie — ponad 7000 wykonywanych prac w ciągu roku) stanowiących naukowe „zaplecze” naszego lecznictwa?

Podstawowe badania w onkologii mają na celu wykrycie przyczyn powstawania zmian nowotworowych (cytogenetyka), odporności ustroju na nie (immunologia), mechanizmu rozwoju zmian nowotworowych itd. Badania kliniczne nad różnymi postaciami nowotworów przynoszą ciekawe rezultaty w zakresie raka narządów kobiecych, skóry, żołądka.

Poważnym osiągnięciem służby zdrowia jest uzyskanie danych o zachorowalności na raka w naszym kraju. Dokładna rejestracja, prowadzona na wytworowanych terenach, pozwoliła ustalić, że zachorowalność na nowotwory, przekracza 275 — w miastach, a 150 — na wsi, na każde 100 tys. ludności. Jest to potwierdzenie tezy o wpływie szkodliwych czynników życia miejskiego na rozwój chorób społecznych.

Gruźlica absorbowala wiele placówek naukowych z Instytutem Gruźlicy na czele. Prowadzone w nich prace mają duże znaczenie dla zwalczania

gruźlicy w Polsce. M. in. poważnie zaawansowane są prace nad nowym podszczepem BCG do produkcji szczepionek (uzyskano już pozytywną ocenę badań i pomoc Światowej Organizacji Zdrowia). Udoskonalono też metody wczesnego wykrywania gruźlicy, oraz chemoterapię.

Wyraźną poprawę na odcinku frontu przeciwgruźliczego wykazuje fizjatria dziecięca. Poprawa sytuacji wśród dzieci pozwoliła w latach 1963 — 1966 przeznaczyć na inne cele lecznicze 5400 łóżek, na dziecięcych oddziałach przeciwgruźliczych.

Choroby psychiczne nasuwają coraz więcej problemów, z którymi nie może uporać się nauka. Szerzą się one w całym tzw. cywilizowanym świecie. Jeśli chodzi o ich przebieg kliniczny, placówki polskie uzyskały obiecujące dane w zakresie niektórych postaci schizofrenii. Fizjologiczne aspekty psychiatrii mają mocną podbudowę w wyniku badań Instytutu im. Nenckiego. Z kolei Instytut Psychoneurologiczny opracował sądowo-psychiatryczne aspekty tzw. psychoreaktywnych i in.

W walce z chorobami układu krążenia, medycyna coraz szerzej korzysta z pomocy nowoczesnej techniki. Wszędzie się rozrzuca i doprowadza elektrody do komory serca. Wprowadzono (nowość w kraju) metody diagnostyki przy pomocy ultradźwięków. Zaburzenia rytmu serca leczy się

za pomocą prądu elektrycznego itd. W całym kraju zorganizowano już 15 ośrodków nadzoru kardiologicznego i reanimacji.

Ciekawe wyniki przynoszą badania epidemiologiczne w zakresie choroby wieńcowej, nadciśnienia itp. (prowadzą je głównie dwie Akademie — w Warszawie i we Wrocławiu). Placówki naukowe dysponują też interesującymi rezultatami w zakresie rehabilitacji pozawałowej i in.

Wynikami polskimi w zakresie rehabilitacji narządu ruchu, szczególnie po amputacjach i urazach rdzenia, żywo interesuje się zagranica. Na całym świecie przyjęto pod nazwą „metody polskiej”, metodę protezowania bezpośrednio na stole operacyjnym, co skutecznie stosuje Katedra Rehabilitacji warszawskiej AM. W ośrodkach neurologicznych opracowano zasady rehabilitacji po udarach mózgu, przy dystrofii (mięśni) u dzieci i in.

Postępy medycyny pracy, zwłaszcza w dziedzinie profilaktyki, przesunęły zatrucia zawodowe na dalsze miejsce, wśród przyczyn absencji. Opracowane nowe metody ratowania zatrutych substancjami chemicznymi oraz oznaczania tych substancji w powietrzu.

Fizjologia pracy zajmowała się pracą nocną robotników niektórych gałęzi przemysłu, działaniem pyłu przemysłowego, warunkami pracy spawaczy, zaburzeniami powstającymi pod wpływem wibracji, promieniowania elektromagnetycznego i in.

Trzeba też wspomnieć o wynikach badań nad różnymi nowymi źródłami niebezpieczeństw, zagrażających współczesnemu człowiekowi i jego środowisku. Środki owadobójcze, przy niewłaściwym zastosowaniu, mogą być niebezpieczne dla człowieka. Przemysł zatrutą wodę i zanieczyszczoną atmosferę. Hałas uszkadza system nerwowy. Wykrywa się szkodliwe dla ludzi tworzywa sztuczne etc. W 10 wybranych miastach Polski wykryto wysoki poziom substancji rakotwórczych w powietrzu; chodzi obecnie o ustalenie, czy — i w jakim stopniu — zagrażają one ludności. Prace w tym zakresie prowadzi głównie PZH, zajmują się nimi ponadto liczne pracownie w całym kraju.

Wszystkie te badania mają praktyczne znaczenie dla ustalenia norm sanitarno-higienicznych. Rozwojowi przemysłu, z którym łączy się niekorzystny wpływ jego „ubocznej działalności” na nasze zdrowie, musi towarzyszyć nieustanna praca placówek naukowych, które mają nas od tych szkód uchronić...

W.K.

Paragraf i życie

Pracownica czy chałupniczka?

korzystne dla niej, rozpatrzenie całej problematyki spółdzielczego stosunku pracy w sądzie II instancji.

Jeśli chodzi generalnie o prawo spółdzielni pracy do wypowiedzenia pracy członkowi tej spółdzielni, to możliwość taka uwarunkowana może być tylko koniecznością zmniejszenia stanu zatrudnienia. A przy ocenie skuteczności takiego wypowiedzenia trzeba brać pod uwagę zarówno obojętne członka do pracy na rzecz spółdzielni, jak i stanowiący jego odpowiednik, wzajemny obowiązek spółdzielni do zatrudnienia swoich członków zgodnie z ich kwalifikacjami.

Jednakże wypowiedzenie wręczono Janinie P. nie było przecież wypowiedzeniem pracy

i zawierało tylko wypowiedzenie warunków pracy i płacy. Tak, ale — jak stwierdził sąd — obowiązki spółdzielni do zatrudnienia swoich członków dotyczą stosunku pracy oparte go o umowę o pracę, a nie obojętne stosunków wynikających z umowy o dzieło lub z umowy zlecenia (na takich umowach opiera się stosunek z chałupnikiem). Inaczej mówiąc, spółdzielnia pracy nie może jednostronnie oświadczeniem zmienić stosunku pracy, jaki wiąże ją z członkami spółdzielni na stosunek umowy o dzieło i zlecenie temu członkowi pracy chałupniczej. Sąd uznał więc wypowiedzenie pracy Janinie P. za prawnie bezskuteczne i zasądził na jej rzecz odszkodowanie, jakiego się domagała.

JAN WOLSKI

Wstydlivy problem NRF: dzielnice bezdomnych

broczności Publicznej i Prywatnej”. Na porządku dziennym Zjazdu stała sprawa dość zwykła jak na państwo „cudu gospodarczego”: właśnie ludzie bezdomnych. Przede wszystkim okazało się, że dla państwa bońskiego jest to na tyle problem wstydlivy, iż brak nawet dokładnych danych co do jego faktycznych rozmiarów. Nie istnieją takie dane w odniesieniu do całego terytorium Republiki Federalnej. Wiadomo tylko ilu jest bezdomnych w poszczególnych miastach i wiadomo, że jest to sprawa równie wstydliva co uciążliwa. W najbardziej uprzemysłowionym kraju NRF — w północnej Nadrenii-Westfalii — było w 1965 r. 208 252 bezdomnych tzn. 1,25% ludności. Niby nie dużo, a jednak za dużo jak na państwo „cudu gospodarczego”, zwłaszcza że przeciętna liczba bezdomnych rozkłada się nierównomiernie na poszczególne ośrodki. W Duisburgu jest ich prawie 4%, w bogatej Kolonii 2,20%.

Kim są owi bezdomni? Oczywiście są wśród nich ludzie o społecznych skłonnościach, których nie brak w każdym kraju. Nie oni jednak stanowią większość w dzielnicach ludzi bezdomnych, w dzielnicach

cach nędzy. Raczej młode małżeństwa, które wyeksploatowano z mieszkań w okresie kiedy oczekiwały drugiego dziecka: po prostu nie mogły zapłacić wysokiego czynszu, zwłaszcza gdy w NRF zniesiono przepisy chroniące niezamożnych lokatorów. Raczej, matki, które same muszą utrzymać swoje pozamałżeńskie dzieci. Raczej ludzie, którzy z powodu różnych katastrof życiowych nie mogli płacić wysokich czynszów kamienicznikom. Oto dominujący typ mieszkańca dzielnic ludzi bezdomnych w Niemczech Zachodnich.

Różne są przyczyny, które wyrzuciły ich poza nawias „solidnego społeczeństwa”. Ale los ich jest wspólny. Oznacza on przede wszystkim upokorzenie. Kierownik baru dla bezdomnych może zjawiać się w ich „mieszkaniach” o każdej porze dnia i nocy. Nie są tu go spodarzami, nie mają żadnego własnego zakątka, w którym mogliby się czuć jak u siebie w domu. W tych warunkach szerzą się plagi społeczne. Ci, którzy znaleźli się w dzielnicach bezdomnych z powodu wypadków losowych stopniowo są spychani do poziomu i stylu życia elementów

społecznych — padają ofiarą alkoholizmu i prostytucji.

Ich los, który był dziełem przypadku, staje się trwałym obciążeniem dla dzieci, staje się sprawą dziedziczną. Dzieci z dzielnic ludzi bezdomnych stanowią większość wśród tych, które nie kończą szkoły podstawowej. Najmniej płatne zawody, praca nie wymagająca kwalifikacji — oto niejako ich naturalne przeznaczenie. Warunki mieszkaniowe, w których nawet dorosły syn i córka nie mogą marzyć nie tylko o własnym pokoju, ale o nawet własnym łóżku; warunki, w których nie przed nikim nie stanowią tajemnicą; otwierają drogę do deprawacji moralnej.

Sytuację pogarsza fakt, że dzieci w dzielnicach ludzi bezdomnych jest szczególnie dużo. Nawet w okresie prosperity jedna trzecia mieszkańców tych dzielnic należała do armii ludzi stale bezrobotnych. W tej sytuacji dzieci, a ściślej mówiąc, płacone przez państwo dodatki rodzinne na nie, stają się głównym źródłem utrzymania. Dlatego w dzielnicach ludzi bezdomnych jest ich znacząco więcej niż w dzielnicach willowych, które w prospektach reklamujących NRF uchodzą za granicę za symbol do-

brobytu. Jest ich dużo, ale urodziły się w miejscach, z których żadna droga nie prowadzi w przyszłość.

Dzielnice ludzi bezdomnych stanowią czarne plamy na mapie „cudu gospodarczego” NRF. Ich mieszkańcy do głębi przeniknięci są poczuciem społecznej izolacji. Znany tygodnik zachodnioniemiecki „Die Zeit”, z którego zaczerpnęliśmy fakty podane w tym artykule pisze: „Nie ma takiego bezdomnego, który nie twierdziłby, iż chce się wydostać z dzielnic ludzi bezdomnych. Ale wokół tych dzielnic zostały wytyczone granice, granice przesądów i pogardy. I to bódaj stanowi problem najtrudniejszy. Rodzice z dobrych domów napominają swoje dzieci, aby nie zadawały się z dziećmi ludzi bezdomnych. Jeśli w późniejszym wieku młodzi mężczyźni poznają dziewczęta pochodzące „stamtąd” nie wolno im wprowadzać tych dziewcząt do domów rodzicielskich: „Co by ludzie o nas pomyśleli?”.

Oto jedno z zagadnień Niemieckiej Republiki Federalnej: problem ludzi bezdomnych. Tworzy on rzeczywistość państwa bońskiego tak samo, jak neony i nowoczesne autostrady, jak symbole „cudu gospodarczego” i jak czarna chorągiew nad objetym kryzysem Zagłębiem Ruhry.

IRENA KOSIŃSKA

Statystyka radzieckich małżeństw

F prawie dwa miliony małżeństw zawiera się corocznie w Związku Radzieckim. Jedno co najmniej raz w roku rozpadają się 375 tys. związków. Mężczyźni żenią się przeważnie pomiędzy 25 a 29 rokiem życia, kobiety wychodzą za mąż najczęściej pomiędzy 20 a 24 rokiem życia. Najwięcej rozwodów następuje pomiędzy piątym a dziewiątym rokiem wzajemnego współżycia.

Według tejże statystyki 27 proc. radzieckich par małżeńskich poznało się w przyjaciół w mieszkaniach prywatnych, 21 proc. w czasie pracy zawodowej, a 17 proc. w czasie studiów, 9 proc. znało się już od dzieciństwa. (h)

Trzy szczeble trzy problemy

Nikt nie ma wątpliwości: to zjawisko jest na pewno pozytywne. Zgodny jest również pogląd, że jego rozwój jest szeroki i pomyślny. Mogłoby się więc zdawać, że te dodatnie oceny zjawiska, któremu na imię „nauka ludzi dorosłych” — wykluczają istnienie trudnych i spornych problemów, z nim związanych. Ale tak nie jest. Bo właśnie jego powszechność, właśnie szybki rozwój rodzą pośrednio sytuacje konfliktowe, spiecia pomiędzy życzeniami i potrzebami a praktycznymi możliwościami. Na niedawnym posiedzeniu sejmowej Komisji Oświaty i Nauki, na którym rozpatrywano sprawę „kształcenia pracujących” ujawniono niejedno z tych spiek i kwestii spornych. Przyjrzyjmy się im w podziale szczeblowym, tzn. według poziomów nauczania.

W uniwersyteckich aulach

Osiągnięcia są poważne. W roku akademickim 65/66 mieliśmy prawie 100 tys. studentów na studiach dla pracujących (z tego prawie 60 tys. na studiach zaocznych, a 30 tys. na studiach wieczorowych).

Ala dalszy rozwój stawia przed nami od razu trudny problem. Najłatwiej najszerzej i — co jest przecież istotne — najtaniej rozwijać się studia dla pracujących na tych wydziałach i kierunkach, na których wystarcza wykład, skrypt, seminarium i dobra biblioteka. Znacznie natomiast wolnej mogą się rozwijać studia dla pracujących, wymagające takich samych nakładów na laboratoria, pomoce szkolne, ćwiczenia, jak studia dzienne. Jeżeli więc będziemy się starać kształcić tanio (a możliwości finansowe są przecież ograniczone), liczba absolwentów będzie się szybko zwiększać w dyscyplinach, w których... nie odczuwamy ostrego deficytu wysoko wykwalifikowanych kadr.

Oto dylemat, którego nie można przeciągnąć pociąganiem pióra. Trzeba go rozstrzygać bieżąco, przy każdej decyzji o uruchomieniu nowego wydziału zaocznego. Trzeba za każdym razem kłaść na szalę przyszłe potrzeby kadrowe go spódarki i nauki oraz aktualne możliwości finansowe i organizacyjne. Jeżeli niżej podpisane wolno dołożyć własne zdanie do poselskiej dyskusji na ten temat, to wydaje się, że w sytuacjach wątpliwych należy raczej rezygnować z tworzenia nowego wydziału zaocznego, którego absolwenci byłoby mniej użyteczni praktycznie. Nie jest to przecież abstrakcyjny wyścig o liczbę dyplomów.

Inną wątpliwą rodzi „odmłodzenie” słuchaczy studiów zaocznych. Przed laty przychodzili tu głównie ludzie dojrzały, doświadczeni i zasłużeni w swoich zakładach fachowcy. Dziś przeważają kandydaci młodzi wiekiem i stażem, którzy nie dostali się na studia dzienne i pragną po obowiązujującym 2-letnim stażu zawodowym (a mówi się o skróceniu stażu do 1 roku) — rozpocząć studia wyższe. Rodzi się więc pytanie, czy zakłady pracy będą chciały brać na siebie niemale przecież obowiązuje, jakim obciąża je studiujący pracownik, wobec ludzi, którzy się w zakładzie uczą, którzy się nie mogli wyjechać, którzy się z nim nie żyli i którzy mogą go w każdej chwili pozbawić. Czy w tych warunkach nie można by uzależnić zakresu ulg przysługujących studiującemu, pracownikowi w zakładzie, od jego zakładowego stażu pracy?

W szkole średniej

Z rozwoju liczbowego możemy być w pełni zadowoleni. Od roku 1956 do roku szkolnego 66/67 liczba uczniów w szkołach zawodowych dla pra-

cujących zwiększyła się ponad 4-krotnie, a w liceach ogólnokształcących dla pracujących prawie 2 i pół raza. Ale ilość uczących się (a raczej rozpoczynających naukę) to jeszcze nie wszystko.

I tu właśnie problem. Tak zwana sprawność — czyli stosunek kończących naukę do rozpoczynających — wynosi w szkołach zawodowych ok. 50 proc., a w liceach ogólnokształcących tylko 26-28 proc.

Srodki zaradcze? Oczywiście — więcej podręczników, lepsze pomoce naukowe, szersze udostępnienie warsztatów (bo zaopatrzenie jest niepełne) lepsze biblioteki... Ale jest i problem generalny — problem nauczycieli. Szkoły dla pracujących ko rzystają przede wszystkim z nauczycieli szkół młodzieżowych, przy których są zorganizowane. A

nauczyciele ci traktują pracę w szkole dla pracujących jako zajęcie uboczne co — żeby to powiedzieć ogólnie — rzutuje na poziom tej pracy. Inni nauczyciele są fachowcami, zatrudnionymi w różnych przedsiębiorstwach. To dobrze, że potrafią łączyć wiadomości teoretyczne z praktyką, ale to źle, że nie mają wykształcenia pedagogicznego, niezbędnego do pracy z dorosłymi uczniami.

Problemem staje się więc specjalizacja nauczycieli w szkołach dla dorosłych i podnoszenie ich kwalifikacji.

Podstawowe kłopoty

Szkół podstawowych dla pracujących w roku szkolnym 1962/63 mieliśmy 832 (8 tys. uczniów), a w roku 1966/67 było ich tylko 470 (47 tys. uczniów). Równocześnie liczba pracujących zawodowo i nie mających wykształcenia zawodowego (w wieku 16-35 lat) bynajmniej nie maleje.

Przyczyna? Niemalże jest jeszcze ludzi nie rozumiejących potrzeby zdobycia wykształcenia zawodowego, które nie daje bezpośrednich korzyści materialnych. Niemalże jest jeszcze przedsiębiorstw nie przestrzegających wytycznych uchwały RM w sprawie zatrudniania i kształcenia osób nie posiadających podstawowego wykształcenia.

Zmiany w świadomości (ludzie nie rozumiejący) następują powoli, ale zmiany w dyscyplinie (przedsiębiorstwa nie przestrzegające) powinny się dokonywać szybko. Nowoczesnych maszyn nie mogą obsługiwać półanalfabeci.

JAN WOLSKI

Wojenna karta gdyńskich kutrów rybackich

Choć na całym wybrzeżu polskim bazyje dziś ponad 500 kutrów rybackich rozmaitej wielkości, to jednak nie odgrywają one decydującej roli w naszych połowach morskich. Ogromne ilości ryb, jakie składa się na roczne połowy — wynoszące ponad 330 tysięcy ton — są przede wszystkim plonem dalekich rejsów wielkich i nowoczesnych trawlerów rybackich.

Inaczej było przed wojną. Polska flota łowiarska zaledwie ok. 13 tys. ton ryb rocznie, posiadała 160 kutrów, które dawały do 50 procent całości polskich połowów morskich. Owcześnie kutry były zresztą mniejsze niż obecnie, gorzej wyposażone, a większość z nich liczyła zaledwie 10-12 metrów długości, podczas gdy obecnie dominują jednostki 24-metrowe. Kilkaśnięcie tych wysłużonych weteranów można jeszcze niekiedy spotkać w Helu, Jastarni czy Władysławowie. Zapewne niewielu ludzi, którzy oglądają je w portach z ciekawością, wie o tym, że właśnie te niepozorne „łajby” miały za sobą wcale ciekawą przeszłość wojenną, że zawierały one piękna patriotyczna kartę historii gdyńskiego i helńskiego rybactwa.

Obracował ten rozdział dr Andrzej Robelewski, wicedyrektor Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni. W swej pracy pt. „Rybołówstwo na wybrzeżu śródziemnym w latach okupacji”. Wynika z niej raz jeszcze, że prawdziwym rybak nie potrafi żyć bez „rybackości”, bez poławiania ryb i bez kontaktu z morzem, nawet jeśli wiąże się to z wojennym ryzykiem.

W planach dowództwa polskiej Marynarki Wojennej kuter rybacki w wypadku wojny z Niemcami miał odegrać rolę pomocniczą, utrzymując łączność na Zatoce Puckiej oraz pełniąc służbę patrolową i transportową między małymi portami ówczesnego wybrzeża polskiego. Mobilizacja wiekszych kutrów nastąpiła 29 sierpnia 1939 roku i objęła 70 jednostek z załogami, z których następnego dnia zorganizowano zespoły po 6 jednostek i uzupełniono załogę wojskową.

Już pierwszy nalot hitlerowskiego lotnictwa na Gdynię dotknął i te floty. Mimo odbicia kutrów od nabrzeży portu wojennego i rozproszania się, było wśród załóg rybackich kilku rannych, w tym jeden bardzo poważnie. Tego samego dnia wieczorem zmobilizowane kutry podzielono na dwie grupy i w ciągu nocy pierwsza z nich wysłano do portu w Helu, druga — do portu w Jastarni. Baza tych jednostek miała być statek przybrzeżny „Gdynia” który został trafiony hitlerowska bomba lotni-

cza 2 września i zatonał, ograniczając tym samym możliwość użycia kutrów w wojennej służbie pomocniczej. Z tego zapewne względu część załóg kutrowych przeniesiono do wojennych broniących Półwyspu Helskiego, pozbawiono zaś obsługi kutrów ustawiono na kotwicy na Zatoce Puckiej.

Pozostałe kutry przewoziły paliwo z zatopionego celowo na zatoce tankowca, a kiedy Kępa Oksywska stała się jedynym bastionem obronnym polskich wojsk na lądzie stałym — amunicję z Helu. Oczywiście, kutry powolne i z daleka widoczne, unikając ataków niemieckich bombowców służyć tę pełniły jedynie nocami.

Niektóre kutry przewoziły w tym czasie również ludzi, chroniąc ich przed hitlerowską policją. Rybak Jan Długi swym kutrem przewoził uciekinierów ze wsi Mechlinki na Hel, inne kutry zaś usiłowały przedrzeć się z pasażerami do krajów neutralnych. Dr Ropelewski wymienia trzy takie jednostki. Dwa kutry zostały schwytane przez wojenne jednostki hitlerowskie na Bałtyku i przeprowadzone do Pław. Tylko jeden kuter zdołał bezpiecznie dotrzeć do Estonii i w ręce Niemców dostał się dopiero na początku wojny hitlerowskiej. Niemiec ze Związkiem Radzieckim. Ponadto trzy polskie kutry uniknęły niewoli. W chwili wybuchu wojny poławiały śledzie w cieśninach duńskich i do Gdyni nie powróciły, ratując się zawinięciem do portów skandynawskich.

Polska flota rybacka straciła we wrześniu 1939 r. co najmniej 11 kutrów, z których kilka zostało przez polską marynarkę wojenną zatopionych dla zablokowania szlaków żeglugowych przed Kriegsmariną. Tak więc wrześniowe dzieje kutrów nie przyniosły wstydu kaszubskim rybakom, których postawa była bez zarzutu i dobrze świadczyła o ich patriotyzmie.

Niewiele jednak brakowało, a kutry polskie po raz drugi stałyby się uczestnikami wojny morskiej — tym razem po stronie hitlerowskiej, oczywiście pod przymusem. W pierwszych dniach sierpnia 1940 r. władze niemieckie przeprowadziły drugi z kolei spis polskich rybaków i ich kutrów, a 8 sierpnia właścicielom 80 jednostek wydały polecenie pobrania paliwa, żywności i przygotowania się do „dłuższej drogi”. 10 sierpnia 30 polskich kutrów obsadzonych częściowo załogami niemieckimi, wyruszyło na zachód, do portu wojennego Emden, dokąd też w dniach następnych zawinęły dalsze polskie jednostki.

Ta wyprawa nie przebiegała zgodnie z hitlerowskimi planami i napotykała na skryty opór kaszubskich rybaków, którzy przeciągali pod wszelkimi pretekstami wyjście w morze, przewlekali remonty, doszukiwali się awarii silników itd. wskutek czego ostatnie kutry wyszły z Gdyni dopiero na początku września, część zaś pozostała w porcie i Niemcy zrezygnowali z ich udziału.

Z udziału w czym? Otóż wysłanie gdyńskich kutrów do Emden zbiegło się z przygotowaniami Hitlera do inwazji na Wielką Brytanię i właśnie w sierpniu 1940 roku hitlerowska Luftwaffe rozpoczęła swe zmasowane naloty na brytyjskie miasta i obiekty przemysłowe. O tym planie hitlerowskim polscy rybacy

dowiedzieli się poufnie w Emden, po wojnie zaś zamierzenie to zostało potwierdzone w niemieckich opracowaniach dotyczących tego okresu.

Z pokładu polskich kutrów zdemontowano maszyny, rybaków ubrano w mundury Kriegsmarine, a zryków „awansowano” do stopni podoficerskich. Dopiero uparte protesty rybaków, że są Polakami, spowodowały odesłanie ich do Gdyni. Rybacy pojechali pociągami, kutry zaś przez kilka miesięcy stacjonowały jeszcze w basenach portu Emden. Powróciły do macierzystej Gdyni, Helu i Władysławowa dopiero, kiedy Hitler ostatecznie zrezygnował z planu podboju brytyjskiej wyspy.

ALOJZY MĘCLEWSKI

Obrońca przeciwrakietowa

Rakietowe pociski balistyczne, orbitalne i globalne, uzbrojone w termojądrowe głowice, mogą dziś zagrażać każdemu punktowi na kuli ziemskiej. Praktycznie biorąc — mogą nadlecieć z dowolnego kierunku, przez co stwarzają bardzo poważne problemy dla obrony przeciwrakietowej. Współczesne rakietowe pociski są obecnie najsilniejszą bronią, jaka kiedykolwiek zbudował człowiek.

Stać groźba ataku rakietowego zmusiła najpotężniejsze mocarstwa do wzmocnienia siłku w celu zabezpieczenia się przed nim przez budowę systemów przeciwpocisków. Tylko one bowiem, znajdując się w stałej gotowości bojowej, mogą przeciwdziałać się nagle na paści. Przeciwpociski są to najczęściej dwustopniowe rakiety z oddzielną głowicą bojową zaopatrzoną w rakietowe silniki korekcyjne.

Przeciwpocisk działa w następujący sposób: pierwszy człon nadaje mu olbrzymią prędkość i wynosi go ponad gęste warstwy atmosfery. Po odpadnięciu stopnia pierwszego uruchamia się silniki stopnia drugiego. W tym czasie układ zdalnego kierowania na prowadza przeciwpocisk na tor balistyczny, do którego będzie się poruszał pocisk niezwłazdnie. Przy idealnym działaniu całego systemu naprowadzenia, przeciwpocisk powinien spotkać się z celem w określonym punkcie toru.

Obecnie należy przypuszczać, że system przeciwpocisków został w pełni opracowany tylko w Związku Radzieckim. ZSRR dysponuje dziś wieloma typami przeciwpocisków, które mogą zwalczać rakiety przeciwnika nie tylko w gęstych warstwach atmosfery,

ale i daleko poza jej granicami. Z państw zachodnich intensywnie prace nad przeciwpociskami prowadzi w zasadzie tylko Stanów Zjednoczonych.

Abby system obrony przeciwrakietowej mógł spełnić swe zadania, musi składać się z wielu elementów, m. in. wczesnego wykrywania, dowodzenia oraz systemu samych wyrzutni przeciwpocisków. Wykrywanie umożliwiające potężne stacje radiolokacyjne, których zasięg niejednokrotnie przekracza wiele set km.

Do wykrywania startujących i lecących rakiet wykorzystuje się termolokacyjne urządzenia wykrywające.

Systemy przeciwpocisków są w najwyższym stopniu zmechanizowane i automatyzowane, gdyż czas wykonania wszystkich czynności liczy się zaledwie w minutach — od wykrycia do odpalenia przeciwpocisku.

Kartka z Moskwy „Wanda” ma zawsze powodzenie

Jest w Moskwie taki sklep, w którym nigdy nie brak kupujących. Przeciwnie, ludzie tu zawsze pełno, a estetycznie urządzone, duże okna wystawowe przyciągają stale nowych klientów. I nie jest to tylko zasługa dobrej lokalizacji sklepu przy jednej z najruchliwszych ulic Moskwy, na Piotrowskiej, pod numer 16 ścigają ludzie, bowiem interesują ich polskie towary.

W „Wandzie” — tak się ten sklep nazywa — można dostać przede wszystkim kosmetyki i galanterie. W dziale kosmetyki, oblegany tłumnie przez moskiewczanki największym wzięciem cieszą się kremy: żółtoseniowy i Kleopatra. Nie brak oczywiście i innych wyrobów, o których chętnie informują sprzedawczynie.

Dział wyrobów przemysłowych prowadzi galerię skórzaną, niektóre towary dziane, płyty z najnowszymi nagraniami muzyki poważnej i popularnych piosenek, lalki w strojach ludowych, szkatułki artystycznie rzeźbione itp.

Jak informuje kierowniczką sklepu Lidia Wasiliewna Kozłoczewa — „Wanda” robi rocznie 6 mln. 600 tys. rubli obrotu. W tym roku kwota ta zostanie znacznie przekroczona i sprzedaż sięgnie 7 mln. rubli. Jest to suma — jak na magazyn stosunkowo niewielki i o wąskim asortymencie towarów — ogromna.

Z okazji 50 Rocznicy Rewolucji personel sklepu podjął współzawodnictwo o wykonanie planu i lepszą, kulturalniejszą obsługę klientów. Kierowniczka Lidia Wasiliewna bardzo sobie chwali polskie towary i przy okazji prosi w imieniu swoich klientów, o większe dostawy pamiętek i upominków, ozdób i drobniactw dla pań, a szczególnie rycin wyklejanych ze słoni, które cieszą się tu w Moskwie ogromnym powodzeniem. Podkreśla przy tym, że im więcej towaru tym lepiej handlować, a wspólny handel to także jedna z form zacieśniania przyjaźni międzynarodowej.

BORYS MICHAJŁOWICZ
SALNIKOW

Red.: Korespondencję tę otrzymaliśmy niedawno z Moskwy. Autor jej, z zawodu inżynier, zekłnął się z adresem naszej redakcji — jak się domyślamy — przy okazji wspólnego konkursu z moskiewską gazetą „Sowietskaja Rossija”, który organizowaliśmy w maju br. B. Salnikow pisze przy tym, że będzie rad, gdy otrzyma „Głos Wielkopolski” z wydrukiwaną korespondencją, bowiem jego matka jest urodzona w Polsce i czyta po polsku. Prośbę spełniamy i przy okazji życzymy wszelkiej pomyślności.

WŁODZIMIERZ WANAT

Na placówkach misyjnych

Indonezja, Australia, Argentyna, Kanada, USA, Szwecja, Anglia, Włochy — to kraje, do których niedługo wyjedzie nowa, kolejna grupa sióstr zakonnych z Polski. Będą tam pracować w ośrodkach polonijnych i na placówkach misyjnych Kościoła katolickiego. Będą uczyć religii i ojczystego języka, pracować w szpitalach i pomagać w pracy duszpasterskiej polskim księżom.

Ostatnio ponad 30 sióstr zakonnych wyjeżdżających z kraju spotkało się w Instytucie Spraw Międzynarodowych w Warszawie na trzydniowym seminarium. Zorganizowano je w ścisłym porozumieniu z przełożonymi zgromadzeń zakonnych, które przedstawiły swe kandydatki. Seminarium było spotkaniem sióstr zakonnych ze znanymi działaczami i specjalistami spraw kultury narodowej, nauki, gospodarki, polityki zagranicznej i wewnętrznej państwa. O tych problemach mówiono szczerze i obiektywnie. Mówiono także o warunkach, w których siostry będą prowadziły działalność.

I tak jak w przypadkach poprzednich spotkań — dla księży, którzy wyjechali z Polski — i tutaj z wypowiedzi sióstr, zadawanych pytań można odnieść pełne przekonanie o ich zwią-

zaniu z Ojczyzną, dumie z jej osiągnięć, a także trosce o pokój i o bezpieczeństwo Polski. Wiele pytań dotyczyło problemu niemieckiego, a szczególnie przyczyn, które złożyły się na możliwość powstania militarystycznego państwa zachodnoniemieckiego wysuwającego żądania zmiany granic.

Wśród ponad 30-osobowej grupy sióstr, obecnie wyjeżdżających z Polski, znajdują się zmarłychwstanki, serafitki, urszulanki, służki NMP, felicianki, klawerianki.

Będzie to już piąta grupa duchowieństwa zakonnego wyjeżdżającego do innych krajów. W poprzednich dwóch latach do pracy misyjnej i do ośrodków polonijnych w Afryce, Australii, Brazylii, Kanadzie, Argentynie, USA, Szwecji wyjechało ponad 100 księży zakonnych i 60 sióstr. W tym roku wyjedzie jeszcze ponad 70 księży zakonnych. Rzecz jasna liczba wyjeżdżających zależy jest całkowicie od władz zgromadzeń zakonnych. Władze państwowe nie czynią w tym przeszkód.

Zadaje to oczywiście kłam rozpowszechnianym przez niektóre koła kościelne pogłoskom o rzekomych trudnościach stwarzanych w wyjazdach za granicę. Inicjatywa wyjazdów wy-

chodzi — bo inaczej nie może być — od przełożonych zgromadzeń zakonnych, od władz kościelnych. Polska okazuje zrozumienie dla ich postulatów, dla potrzeb Kościoła w innych krajach. Nie czyniąc trudności w wyjazdach, władze polskie podejmują wiele dodatkowych wysiłków, by wyjeżdżającym otoczyć serdeczną opieką, by zapewnić im jak najlepsze warunki ułatwiające wyjazd. Jednym z wielu przejawów tej troski ze strony władz są właśnie spotkania informacyjne, utrzymane w serdecznej, bezpośredniej i ciepłej atmosferze. Tak też przyjmują je księża i siostry zakonne w nich uczestniczący. Wyrażają niedeklaratywną wdzięczność za spotkania z przedstawiłkami naszego życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego. Wyrażają zarazem zapewnienia, że w innych krajach będą pamiętać o swej Ojczyźnie i godnie ją reprezentować. Tak było również w czasie wspomnianego spotkania dla sióstr zakonnych.

W wyjeżdżających do ośrodków polonijnych widzi się też krzewicieli ojczystego języka, łączników między starą Ojczyzną, a rodakami rozsianymi po całym niemal świecie.

Stadion „Ponania” oddany do użytku

W obecności przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych Poznania oraz dzielnicy Stare Miasto odbyło się uroczyste otwarcie stadionu Klubu Sportowego „Ponania” na Winogrodach. Po powitaniu gości przez wiceprezesa klubu S. Wesołowskiego, symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania H. Kędziora, który w serdecznych słowach podziękował budowniczym za ich wkład pracy.

Zespół urządzeń sportowych „Ponania” na Winogrodach budowany jest w trzech etapach. W ramach pierwszego, który właśnie został zakończony powstały boiska do piłki nożnej, rugby, piękne place przeznaczone dla piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki, szatnie, budynek gospodarczy i bardzo efektywnie wykonana ścieżka. Większość prac wykonywana była w czynnie społecznym. Początkowo zadeklarowano 60 tys. roboczogodzin, ale do 1 lipca br. wykonano zostało ponad 170 tys. Na wyróżnienie zasługują uczniowie Zasadniczej Szkoły Rzemiosł Budowlanych.

W drugim etapie budowy powstać ma na Winogrodach sala sportowa oraz kryty basen kąpielowy. W trzecim etapie istnieje projekt wybudowania pomieszczeń klubowych oraz hotelu na 50-60 miejsc. (s)

Mówi Feliks Stamm

Nasi bokserzy przed sezonem

Tak jak co roku odbywa się w lipcu w Cetniewie centralny obóz szkoleniowy juniorów PZB. W tym sezonie pod okiem Feliksa Stammu i grupy trenerów ćwiczy 54 czołowych polskich juniorów — półfinalistów i finalistów mistrzostw Polski oraz innych wybitnych młodych pięściarzy. W sierpniu przyjeżdża do Cetniewy czołowi polscy pięściarze z mistrzami Europy Skrzypczakiem, Pełkiem i Grudniem. Oto co na temat przygotowań polskich pięściarzy do zbliżającego się sezonu, mówi Feliks Stamm:

„W tym roku sezon jesienno-zimowy rozpoczął się bardzo wcześnie. Już 26 września nasza pierwsza reprezentacja wywiedzie na dwa mecze do NRF. Wprawdzie na mistrzostwach Europy w Rzymie bokserzy NRF nie odegrali większej roli, to jednak należało oni nadal do czołówek europejskiej i każdy mecz z nimi jest trudny. W tym roku czeka nas również start w Pucharze Europy. Jednym z cyklu przygotowań jest m. in. obecne zgrupowanie młodzieży, spośród której na pewno kilku będzie się ubiegało o miejsce w drużynie na charowej. Jeżeli nie w tym sezonie, to na pewno w przyszłym. Przygotowaniom do spotkań pucharowych służyć będzie również turniej w Keszalinie pod koniec sierpnia, na który kapitan związkowy dowołał ponad 70 młodych pięściarzy.

Pod moim okiem i kolegów — trenerów przygotowujących się do sezonu także pięściarską kadry, a więc przede wszystkim do me-

czu z NRF. Na Olimpiadzie w Meksyku reprezentację startować będą w 11-osobowych składach. Wprowadzono bowiem wagę papierową — do 47,5 kg. Faworyzuje to wprowadzenie pięściarzy krajów azjatyckich, ale i my nie chcemy pozostać w tyle. Już na Spartakiadzie Bokserskiej w Łodzi po raz pierwszy wystąpią zawodnicy wagi papierowej. Pytano mnie wielokrotnie kogo w tej wadze przewiduje na Meksyk. Trudno w tej chwili dać na to odpowiedź. Być może, jeżeli będzie chciał startować, wystawił mistrza Europy w muzej Skrzypczaka, którego obecna naturalna waga wynosi ok. 50 kg. Ale to jeszcze sprawa przyszłości. Zobaczmy, jacy zawodnicy startować będą w turnieju spartakiadowym i dopiero wtedy wytypujemy ewentualnych kandydatów w tej wadze na Meksyk. Chciałem podkreślić — powiedział na zakończenie Feliks Stamm — ogromny zapal i dyscyplinę młodych bokserów, którzy w tej chwili uzupełniają w Cetniewie swoje umiejętności pięściarskie”. (o-t)

Na 3 frontach

Na trzech frontach wystąpią w najbliższą sobotę i niedzielę lekkoatletyczne reprezentacje Polski — w Czechosłowacji, Szwecji i na Węgrzech.

W dniach 22-23 bm. w Morawskiej Ostrawie odbędzie się półfinał Pucharu Europy mężczyzn z udziałem drużyn: Polski, Francji, Czechosłowacji, Włoch, Rumunii i Holandii.

W niedzielę 23 bm. w szwedzkiej miejscowości Marienborg rozegra się spotkanie międzypaństwowe spotkanie kobiet Polska — Szwecja.

W tym samym terminie 22-23 bm. w Debrecynie walczą młodzieżowe reprezentacje (w konkurencji mężczyzn i kobiet) Polski i Węgry. Mecze ten rozegrany zostanie w kategorii tzw. starszych juniorów. (o-t)

Druga eliminacja

Główną atrakcją sportową w okresie Świąt Odrodzenia dla setek tysięcy wczasowiczów na Podhalu będzie „Rajd Podhalański” — druga eliminacja do rajdowych motocyklowych mistrzostw Polski, który zostanie rozegrany w dniach 21-23 lipca.

Rajd ten zorganizowano na trasach, na których już za 2 miesiące odbędzie się największa tegoroczna impreza motocyklowa świata — „Sześciodniówka FIM”.

Trasa rajdu podhalańskiego, licząca 640 km, podzielona jest na trzy etapy: długości 195, 207 i 233 km, i biegnie w 40 procentach po terenie górzystym. Do imprezy zgłoszono 49 czołowych motocykli stów kraju, w tym również wielu kandydatów do reprezentacji Polski na najbliższą sześciodniówkę.

W konkurencji drużynowej najsilniejsze zespoły zgłosiły: Avia Świdnik, SHL Kielce, Legia Warszawa i Czerwone Berety z Krakowa. (o-t)

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Chodzieży, ul. Jagiellońska 26 — zatrudni zaraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie przynajmniej średnie ekonomiczne i kilkuletnia praktyka w wydziale księgowo-finansowym, możliwe na kier. stanowisku.

Warunki pracy i płacy w/g układu zbiorowego pracy dla resortu Gosp. Kom. do omówienia na miejscu.

Przedsiębiorstwo zapewnia mieszkanie służbowe 2 pokoje z kuchnią, wyposażone w centralne ogrzewanie oraz łazienkę, plus pomieszczenia gospodarcze wraz z ogrodem.

Oferty wraz z kwestionariuszem osobowym kierować pod adresem zakładu. W5772

— KIEROWNICZKĘ KUCHNI — przyjmie zaraz: Sanatorium Przeciwegruźlicze w Kowanówku, pow. Oborniki Wlkp.

Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. W5907

„Społem” WSS Oddział w Krośnie Odrz. — zatrudni kandydata na stanowisko

— KIEROWNIKĄ Działu Obrotu Towarowego.

Zgłoszenia prosimy kierować pod naszym adresem. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W5894

Cukrownia „Szamotyły” w Szamotulach, ul. Wojska Polskiego 15 — przyjmie do pracy od dnia 25 września br. na okres kamp. cukrowniczej pracowników umysłowych na stanowiska:

— WAGOWYCH, PROCENTMISTRZÓW oraz KONTYSTÓW do odbioru buraków na punktach skupu w powiatach: Chodzież, Trzcianka, Oborniki i Poznań.

Zgłoszenia należy składać do dnia 25 sierpnia 1967 roku, do którego należy dołączyć życiorys oraz zaświadczenie o pracy i opinii z poprzedniego miejsca pracy. W5875

Praca

Uczniów malarskich, — zrytm. Matera, Głogowska 80. 2542g

Uczniów blacharskich — zrytm. Matera, Głogowska 80. 2542gpr.

Pomoc domowa dochodząca trzy razy w tygodniu oraz praktyka potrzebna. Poznań-Grunwald 10. Racławicka 82. 2245g

Uczniów samochodowych zrytm. Poznań, Pałacowa 8. 3261g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a. parter. 1759g

Kupno

Telewizor uszkodzony kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3195g.

Spzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii nr 61 (dawniej 70). 1333g

Prasę wską do słomy, dobrą, 4 tys. zł, sprzedam. Jankow Przygodzki 124, pow. Ostrow. 9709p

Wózki dziecięce, wytwórnia Chojnacki, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, duży wybór, dawniej Wrocław „ka”. 1995g

Spzedam ciagnik „Białor” 48 KM, z podnośnikiem, stan dobry, na chodzie. Śmiechurski — Kostrzyn Wlkp., Mickiewicza 1. 2401g

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 2073g

Spzedam wózek głęboki. Rynek Łazarski 16 m. 7. godz. 16-20. 3259g

Spzedam 5 opon 16x525, detki, tarcze, tylny pomost — Skoda 1100, silnik samochodowy Hannomaz, części zapasowe, silnik samochodowy jednoczyni drowy, motocykl WFM, 2 pralki, Poznań — Wola Beskidzka 35. 2419g

Samochody

Samochód osobowy wraz z częściami zamiennymi sprzedam lub zamienię na motocykl, najchętniej MZ lub skuter. Poznań-Debiec, Białakowska 6. 3273g

LoKale

2-pokojowe, komfortowe, telefonem, centrum Gdy ni, zamienię na podobne lub kawalerkę w Poznaniu. Oferty: Strzelecka 18 m. 4. 2733g

Wolsztyn — zamienię mieszkanie, na pokój w Poznaniu, lub najbliższej okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2355g

Młode małżeństwo, po studiach, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2356g.

Nieruchomości

Spzedam zaawansowaną budowę domu jednorodzinnego wraz z mieszkalnym domkiem gospodarczym w Poznaniu, 15 minut do tramwaju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2311g.

Spzedam z powodu choroby gospodarstwo rolne 6,5 ha z budynkami i inwentarzem lub bez. W tym 3 ha sadu i inspeksja (sad opłotowany) 10 km od Poznania. Adres: Józef Wysocki, Miękowo, poczta Owinska, pow. Poznań. 2218g

PSS dla turystów we Wrześni i Koninie

JAK W DOMU

POŻYWNE I SMACZNE

śniadania

• obiady

• kolacje **Spotem**

oraz

wszelkie DANIA BAROWE

W RESTAURACJACH PSS

„PARKOWA”

Września, ul. Kościuszki 2

„POD 13-TKĄ”

Września, ul. Czerwonej Armii

„EUROPA”

Konin, ul. Czerwonej Armii 2

„MEGAWAT”

Konin, ul. Kolejowa 10

OBSŁUGA WYCIECZEK

W5998

PSS dla turystów we Wrześni i Koninie

Przetargi

Centrala Wytworczosci i Handlu Dewocynego — „Ars Christiana” w Warszawie, ul. Ogrodowa 37 — prosi o składania OFERT na odczepy choinkowe, łańcuchy, wlosy anielskie, szopki, „mikołaje” oraz karneły świąteczne itp. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 sierpnia 1967 r. Informacji udziela Dział Handlowy — telefon 20-70-01, 20-70-02, 20-70-03. K5359

Spółdzielnia Mleczarska w Śremie, ul. Mickiewicza nr 9 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie:

a) urządzenia sztucznego ciągu z kominem blaszanym;

b) mechanizacji placu opałowego nowo budującej się kotłowni w naszym zakładzie.

Termin dostawy i montaż w/w urządzeń do dnia 31. XII. 1967 r.

Dokumentacja znajduje się w Spółdzielni do wglądu, w godz. od 8-15.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 lipca 1967 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5805

Kombinat PGR Ptazkovo, pow. Nowy Tomyśl — ogłasza PRZETARG NIEORGANIZACYJNY na wykonanie ROBOT REMONTOWO - BUDOWLANYCH i ELEWACYJNYCH pałacu w Kotowie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 31. VII. 1967 r.

Komisje otwarcie ofert nastąpi 4. VIII. 1967 r. o godz. 10 w biurze Kombinatu.

Dokumentacja projektowa i ślepe kosztorysy są do wglądu w Dziale Inwestycyjnym od godz. 8-16.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegę się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K5888

Wille wyłączone, bliźniaczka, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, c. o. do 500.000, lub wolnostojąca, jednorodzinna, wyłączone do 700.000 — okolicy Grunwaldu, Solaczka, Winiogrod od właściciela — spieszenie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3290g.

Parcelę na ul. Bożeny, sprzedam. Informacje — ul. Mińska 40. 2387g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Świeszka 20. 2214g

Gabinet Kosmetyczny — Rutkowskiego 26, usuwa opegi, trądzik, liszaj, zmarszczki i zbędne owłosienie. Zapobiega tworzeniu się zmarszczek oraz wszelkim nieczystościom skóry, twarzy. 2344g

Samotna, posłubi pana do lat 60, najchętniej rozwiedzionego rzemieślnika bez nałogów (wdowiec nie wykłuczony). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2247g.

Pani wykształcona, pracująca, niezaleźna, własne mieszkanie, pozna kulturowo, sytuowanego starzego pana, do lat 68. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2275g.

Wdowiec, rencista, posłubi rencistkę z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2289g.

+

Dnia 19 lipca 1967 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

Walenty Sołtysiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Ślupiu.

W smutku pogrążone DZIECI i RODZINA

3296g

+

Dnia 19 lipca 1967 r. zmarł w Bogu po wieloletniej, cierpliwie znoszonej chorobie, ukochany syn, brat, szwagier, wujek, siostrzeniec, kuzyn, śp.

Dyonizy Ulanowski

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 22 lipca br. o godz. 17 w Księżu Wlkp.

Głęboko dotknięci MATKA, RODZENSTWO i RODZINA

3297g

Dnia 18 lipca 1967 roku zmarł

Horst Fengler

mistrz malarski
W Zmarłym straciłmy wzorowego członka, serdecznego i cenionego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 lipca br. o godz. 16 w Lwówku.

Rodzinie składamy WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA.

RADA — ZARZĄD i PRACOWNICY Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Surowców i Prac Malarskich w Poznaniu

3297g

Dnia 18 lipca 1967 r. zmarł nagle w Kamieniu Pomorskim

adw. Stefan Stroiński

kierownik Zespołu Adwokackiego nr 1 w Ostrowie Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 15.15 w Ostrowie Wlkp. z domu przy ul. Nowotki 17.

W Zmarłym tracimy cenionego i oddanego długoletniego członka wymiaru sprawiedliwości, niezapomnianego kolegę, przyjaciela i towarzysza pracy.

Zegnamy Go ze smutkiem składamy Rodzinie WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA.

CZŁONKOWIE i PRACOWNICE Zespołu Adwokackiego nr 1 w Ostrowie Wlkp. W5940

3297g

W dniu 18 lipca 1967 r. zakończyła swój pracowity, pełen poświęceń żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana ciocia i matka, skarb naszego życia, najukochańsza siostra

Teresa Kokotowska

z domu Małkowska

Pogrzeb odbędzie się 21 lipca br. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone SIOSTRZENICE i SIOSTRY

Poznań, Małkowskiego 31 m. 2. 3328g

W dniu 19 lipca 1967 r. zmarł we Lwówku po długiej chorobie, przeżywszy lat 53, kochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

Horst Fengler

mistrz malarski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 22 lipca br. o godz. 8 w kościele parafialnym we Lwówku, pogrzeb tego samego dnia o godz. 16 na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążeni ZONA, DZIECI i WNUK

3323g

Dnia 18 lipca 1967 r. zmarł

ADWOKAT

Stefan Stroiński

członek i kierownik Zespołu Adwokackiego nr 1 w Ostrowie Wlkp., b. członek Rady Adwokackiej w Poznaniu oraz b. delegat Rady Adwokackiej w Poznaniu na okręg ostrowski.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 lipca 1967 r. o godz. 15.15 w Ostrowie Wlkp.

RADA ADWOKACKA w Poznaniu

K5923

Dnia 19 lipca 1967 r. zmarł nagle nasz najlepszy, nieodżałowany kolega i przyjaciel

Lech Modrzejewski

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.

Msza święta żałobna odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym w Ślupiu, pogrzeb o godz. 17 na cmentarzu w Ślupiu.

W smutku pogrążeni KOLEŻANKI i KOLEDZY

3336g

Dnia 17 lipca 1967 r. zmarł

lek. med. Julian Roman

ordynator Oddz. Pol.-Ginek. Szpitala Powiatowego w Obornikach, inspektor polioznictwa i ginekologii.

W Zmarłym służba zdrowia traci sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

WYDZIAŁ ZDROWIA i OP. SPOŁ. PRZ. PN POWIATOWA PRZYCHODNIA OBOWODNA w Obornikach K5928

Dnia 18 lipca 1967 r. zasnął w Bogu nasz najdroższy i najtroskliwszy, mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 64, śp.

mgr praw Stefan Stroiński

adwokat, długoletni członek palestru m. Ostrowa, członek Wojew. Rady Adwokackiej, oficer rezerwy WP, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, b. członek Polskiej Misji Wojskowej, Badania Niemieckich Zbrodni Wojennych.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22. VII. br. o godz. 15.15 z domu żałoby w Ostrowie Wlkp., ul. Nowotki 17.

W głębokim smutku pogrążone ZONA, DZIECI, WNUKI i RODZINA

Ostrów, Pakość, Poznań, Bytom, Chorzów, Znin, Kalisz, Szczecin. 42577 Ostr.

TEATRY

W POZNANIU
OPERETKA — g. 19.30 „Serwis Piotrusi”; MARCINEK — godz. 10 „Chochołowa muzyka”; — Pozostałe — przerwa urlopową;
W WOJEWÓDZTWIE
— Teatry — nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Notec — „Rio Conchos”; Ceramic — nieczynne; CZARNKÓW — „Gamon”; GNIEZNO Polonia — „Oklahoma”; Lech — „Casanova — 70”; GOŚCIN — „Długie łodzie Wikin”; JAROCIN — „Długie łodzie Wikin”; KALISZ Oaza — „Niezlomny Wikin”; Kosmos — „Gentleman z Cocody”; Stylowe — „Upiór w Morrisville”; „Legenda o wilku Lobo”; KĘPNÓ — „Piekielne niebo”; KŁODAWA — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzi”; KOŁO — „Rio Conchos”; KONIN Górnik — „101 Dalmatyńczyków”; Energetyk — „Cała naprzód”; KOSCIAN — „300 Spartan”; KROTOSZYN — „Gentleman z Cocody”; LESZNO — „Zamienimy się meżami”; MIEDZYCHÓD — „Człowiek ucieka”; NOWY TOMYŚL — „Radosie o poranku”; OBORNIKI — „Zejście do piekła”; OSTROW — „Rzeka Czerwona”; OSTRZESZÓW — „Gamon”; PILA Iskra — „Darling”; Ikar — „Uciekinier w poście”; Koral — „Człowiek którego już nie ma”; PLESZEW — „Zemsta OAS”; RAWICZ — „Juana Gallo”; SŁUPCA — „Nie przysyłaj mi kwiatów”; SREM Słonko — „300 Spartan”; Klubowe — „Czarny tulipan”; SRODA — „Mocne uderzenie”; SZAMOTUŁY — „Ludzie w hotelu”; TRZCIANKA — „Cztery dni do nieskończoności”; TUREK — „Wielka ucieczka”; WAGROWIEC — „Gdzie jest trzeci król”; „Madame Sans Gene”; WOLSZTYN — „Chata wuja Toma”; WRZESNIA — „Bokser”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Izrael — Bliski Wschód”.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12—18.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieży w Wielkopolsce w latach 1842—1967” g. 10—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

Pałac Kultury (Sala Wielka) — „Satyra orzeł rewolucji” — g. 12—20 (do 31 bm.).
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: — Poznań, Warszawy i Krakowa” — godz. 9—19.
PTF (Paderewskiego 7) — „Poznańskie środowisko artystyczne — fotografie Marii Wołyńskiej — godz. 10—15.
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa grafiki H. Różańskiego — godz. 10—19.
BWA (St. Rynek — Arsenale) — Wystawa malarstwa Fredy Bondi (Brazylia) — g. 10—18. Wystawa malarstwa — E. Markowskiego (W-wa) — g. 10—18.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I — Fala 1.322 m i UKF 66,62 MHz do g. 18: 7.30 Pios. dnia; 7.34 Muz. poranna; 8.15 Dla każdego coś miłego; 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; aud. wakac.; 9.40 Dla dzieci i młodzieży: 10.15 Dla przedszkolaków: „Wesołe zabawy”; 10.15. 11.49 Kult. i 11.50. 12.10. 12.15. 12.25. 12.30. 12.35. 12.40. 12.45. 12.50. 12.55. 13.00. 13.05. 13.10. 13.15. 13.20. 13.25. 13.30. 13.35. 13.40. 13.45. 13.50. 13.55. 14.00. 14.05. 14.10. 14.15. 14.20. 14.25. 14.30. 14.35. 14.40. 14.45. 14.50. 14.55. 15.00. 15.05. 15.10. 15.15. 15.20. 15.25. 15.30. 15.35. 15.40. 15.45. 15.50. 15.55. 16.00. 16.05. 16.10. 16.15. 16.20. 16.25. 16.30. 16.35. 16.40. 16.45. 16.50. 16.55. 17.00. 17.05. 17.10. 17.15. 17.20. 17.25. 17.30. 17.35. 17.40. 17.45. 17.50. 17.55. 18.00. 18.05. 18.10. 18.15. 18.20. 18.25. 18.30. 18.35. 18.40. 18.45. 18.50. 18.55. 19.00. 19.05. 19.10. 19.15. 19.20. 19.25. 19.30. 19.35. 19.40. 19.45. 19.50. 19.55. 20.00. 20.05. 20.10. 20.15. 20.20. 20.25. 20.30. 20.35. 20.40. 20.45. 20.50. 20.55. 21.00. 21.05. 21.10. 21.15. 21.20. 21.25. 21.30. 21.35. 21.40. 21.45. 21.50. 21.55. 22.00. 22.05. 22.10. 22.15. 22.20. 22.25. 22.30. 22.35. 22.40. 22.45. 22.50. 22.55. 23.00. 23.05. 23.10. 23.15. 23.20. 23.25. 23.30. 23.35. 23.40. 23.45. 23.50. 23.55. 24.00. 24.05. 24.10. 24.15. 24.20. 24.25. 24.30. 24.35. 24.40. 24.45. 24.50. 24.55. 25.00. 25.05. 25.10. 25.15. 25.20. 25.25. 25.30. 25.35. 25.40. 25.45. 25.50. 25.55. 26.00. 26.05. 26.10. 26.15. 26.20. 26.25. 26.30. 26.35. 26.40. 26.45. 26.50. 26.55. 27.00. 27.05. 27.10. 27.15. 27.20. 27.25. 27.30. 27.35. 27.40. 27.45. 27.50. 27.55. 28.00. 28.05. 28.10. 28.15. 28.20. 28.25. 28.30. 28.35. 28.40. 28.45. 28.50. 28.55. 29.00. 29.05. 29.10. 29.15. 29.20. 29.25. 29.30. 29.35. 29.40. 29.45. 29.50. 29.55. 30.00. 30.05. 30.10. 30.15. 30.20. 30.25. 30.30. 30.35. 30.40. 30.45. 30.50. 30.55. 31.00. 31.05. 31.10. 31.15. 31.20. 31.25. 31.30. 31.35. 31.40. 31.45. 31.50. 31.55. 32.00. 32.05. 32.10. 32.15. 32.20. 32.25. 32.30. 32.35. 32.40. 32.45. 32.50. 32.55. 33.00. 33.05. 33.10. 33.15. 33.20. 33.25. 33.30. 33.35. 33.40. 33.45. 33.50. 33.55. 34.00. 34.05. 34.10. 34.15. 34.20. 34.25. 34.30. 34.35. 34.40. 34.45. 34.50. 34.55. 35.00. 35.05. 35.10. 35.15. 35.20. 35.25. 35.30. 35.35. 35.40. 35.45. 35.50. 35.55. 36.00. 36.05. 36.10. 36.15. 36.20. 36.25. 36.30. 36.35. 36.40. 36.45. 36.50. 36.55. 37.00. 37.05. 37.10. 37.15. 37.20. 37.25. 37.30. 37.35. 37.40. 37.45. 37.50. 37.55. 38.00. 38.05. 38.10. 38.15. 38.20. 38.25. 38.30. 38.35. 38.40. 38.45. 38.50. 38.55. 39.00. 39.05. 39.10. 39.15. 39.20. 39.25. 39.30. 39.35. 39.40. 39.45. 39.50. 39.55. 40.00. 40.05. 40.10. 40.15. 40.20. 40.25. 40.30. 40.35. 40.40. 40.45. 40.50. 40.55. 41.00. 41.05. 41.10. 41.15. 41.20. 41.25. 41.30. 41.35. 41.40. 41.45. 41.50. 41.55. 42.00. 42.05. 42.10. 42.15. 42.20. 42.25. 42.30. 42.35. 42.40. 42.45. 42.50. 42.55. 43.00. 43.05. 43.10. 43.15. 43.20. 43.25. 43.30. 43.35. 43.40. 43.45. 43.50. 43.55. 44.00. 44.05. 44.10. 44.15. 44.20. 44.25. 44.30. 44.35. 44.40. 44.45. 44.50. 44.55. 45.00. 45.05. 45.10. 45.15. 45.20. 45.25. 45.30. 45.35. 45.40. 45.45. 45.50. 45.55. 46.00. 46.05. 46.10. 46.15. 46.20. 46.25. 46.30. 46.35. 46.40. 46.45. 46.50. 46.55. 47.00. 47.05. 47.10. 47.15. 47.20. 47.25. 47.30. 47.35. 47.40. 47.45. 47.50. 47.55. 48.00. 48.05. 48.10. 48.15. 48.20. 48.25. 48.30. 48.35. 48.40. 48.45. 48.50. 48.55. 49.00. 49.05. 49.10. 49.15. 49.20. 49.25. 49.30. 49.35. 49.40. 49.45. 49.50. 49.55. 50.00. 50.05. 50.10. 50.15. 50.20. 50.25. 50.30. 50.35. 50.40. 50.45. 50.50. 50.55. 51.00. 51.05. 51.10. 51.15. 51.20. 51.25. 51.30. 51.35. 51.40. 51.45. 51.50. 51.55. 52.00. 52.05. 52.10. 52.15. 52.20. 52.25. 52.30. 52.35. 52.40. 52.45. 52.50. 52.55. 53.00. 53.05. 53.10. 53.15. 53.20. 53.25. 53.30. 53.35. 53.40. 53.45. 53.50. 53.55. 54.00. 54.05. 54.10. 54.15. 54.20. 54.25. 54.30. 54.35. 54.40. 54.45. 54.50. 54.55. 55.00. 55.05. 55.10. 55.15. 55.20. 55.25. 55.30. 55.35. 55.40. 55.45. 55.50. 55.55. 56.00. 56.05. 56.10. 56.15. 56.20. 56.25. 56.30. 56.35. 56.40. 56.45. 56.50. 56.55. 57.00. 57.05. 57.10. 57.15. 57.20. 57.25. 57.30. 57.35. 57.40. 57.45. 57.50. 57.55. 58.00. 58.05. 58.10. 58.15. 58.20. 58.25. 58.30. 58.35. 58.40. 58.45. 58.50. 58.55. 59.00. 59.05. 59.10. 59.15. 59.20. 59.25. 59.30. 59.35. 59.40. 59.45. 59.50. 59.55. 60.00. 60.05. 60.10. 60.15. 60.20. 60.25. 60.30. 60.35. 60.40. 60.45. 60.50. 60.55. 61.00. 61.05. 61.10. 61.15. 61.20. 61.25. 61.30. 61.35. 61.40. 61.45. 61.50. 61.55. 62.00. 62.05. 62.10. 62.15. 62.20. 62.25. 62.30. 62.35. 62.40. 62.45. 62.50. 62.55. 63.00. 63.05. 63.10. 63.15. 63.20. 63.25. 63.30. 63.35. 63.40. 63.45. 63.50. 63.55. 64.00. 64.05. 64.10. 64.15. 64.20. 64.25. 64.30. 64.35. 64.40. 64.45. 64.50. 64.55. 65.00. 65.05. 65.10. 65.15. 65.20. 65.25. 65.30. 65.35. 65.40. 65.45. 65.50. 65.55. 66.00. 66.05. 66.10. 66.15. 66.20. 66.25. 66.30. 66.35. 66.40. 66.45. 66.50. 66.55. 67.00. 67.05. 67.10. 67.15. 67.20. 67.25. 67.30. 67.35. 67.40. 67.45. 67.50. 67.55. 68.00. 68.05. 68.10. 68.15. 68.20. 68.25. 68.30. 68.35. 68.40. 68.45. 68.50. 68.55. 69.00. 69.05. 69.10. 69.15. 69.20. 69.25. 69.30. 69.35. 69.40. 69.45. 69.50. 69.55. 70.00. 70.05. 70.10. 70.15. 70.20. 70.25. 70.30. 70.35. 70.40. 70.45. 70.50. 70.55. 71.00. 71.05. 71.10. 71.15. 71.20. 71.25. 71.30. 71.35. 71.40. 71.45. 71.50. 71.55. 72.00. 72.05. 72.10. 72.15. 72.20. 72.25. 72.30. 72.35. 72.40. 72.45. 72.50. 72.55. 73.00. 73.05. 73.10. 73.15. 73.20. 73.25. 73.30. 73.35. 73.40. 73.45. 73.50. 73.55. 74.00. 74.05. 74.10. 74.15. 74.20. 74.25. 74.30. 74.35. 74.40. 74.45. 74.50. 74.55. 75.00. 75.05. 75.10. 75.15. 75.20. 75.25. 75.30. 75.35. 75.40. 75.45. 75.50. 75.55. 76.00. 76.05. 76.10. 76.15. 76.20. 76.25. 76.30. 76.35. 76.40. 76.45. 76.50. 76.55. 77.00. 77.05. 77.10. 77.15. 77.20. 77.25. 77.30. 77.35. 77.40. 77.45. 77.50. 77.55. 78.00. 78.05. 78.10. 78.15. 78.20. 78.25. 78.30. 78.35. 78.40. 78.45. 78.50. 78.55. 79.00. 79.05. 79.10. 79.15. 79.20. 79.25. 79.30. 79.35. 79.40. 79.45. 79.50. 79.55. 80.00. 80.05. 80.10. 80.15. 80.20. 80.25. 80.30. 80.35. 80.40. 80.45. 80.50. 80.55. 81.00. 81.05. 81.10. 81.15. 81.20. 81.25. 81.30. 81.35. 81.40. 81.45. 81.50. 81.55. 82.00. 82.05. 82.10. 82.15. 82.20. 82.25. 82.30. 82.35. 82.40. 82.45. 82.50. 82.55. 83.00. 83.05. 83.10. 83.15. 83.20. 83.25. 83.30. 83.35. 83.40. 83.45. 83.50. 83.55. 84.00. 84.05. 84.10. 84.15. 84.20. 84.25. 84.30. 84.35. 84.40. 84.45. 84.50. 84.55. 85.00. 85.05. 85.10. 85.15. 85.20. 85.25. 85.30. 85.35. 85.40. 85.45. 85.50. 85.55. 86.00. 86.05. 86.10. 86.15. 86.20. 86.25. 86.30. 86.35. 86.40. 86.45. 86.50. 86.55. 87.00. 87.05. 87.10. 87.15. 87.20. 87.25. 87.30. 87.35. 87.40. 87.45. 87.50. 87.55. 88.00. 88.05. 88.10. 88.15. 88.20. 88.25. 88.30. 88.35. 88.40. 88.45. 88.50. 88.55. 89.00. 89.05. 89.10. 89.15. 89.20. 89.25. 89.30. 89.35. 89.40. 89.45. 89.50. 89.55. 90.00. 90.05. 90.10. 90.15. 90.20. 90.25. 90.30. 90.35. 90.40. 90.45. 90.50. 90.55. 91.00. 91.05. 91.10. 91.15. 91.20. 91.25. 91.30. 91.35. 91.40. 91.45. 91.50. 91.55. 92.00. 92.05. 92.10. 92.15. 92.20. 92.25. 92.30. 92.35. 92.40. 92.45. 92.50. 92.55. 93.00. 93.05. 93.10. 93.15. 93.20. 93.25. 93.30. 93.35. 93.40. 93.45. 93.50. 93.55. 94.00. 94.05. 94.10. 94.15. 94.20. 94.25. 94.30. 94.35. 94.40. 94.45. 94.50. 94.55. 95.00. 95.05. 95.10. 95.15. 95.20. 95.25. 95.30. 95.35. 95.40. 95.45. 95.50. 95.55. 96.00. 96.05. 96.10. 96.15. 96.20. 96.25. 96.30. 96.35. 96.40. 96.45. 96.50. 96.55. 97.00. 97.05. 97.10. 97.15. 97.20. 97.25. 97.30. 97.35. 97.40. 97.45. 97.50. 97.55. 98.00. 98.05. 98.10. 98.15. 98.20. 98.25. 98.30. 98.35. 98.40. 98.45. 98.50. 98.55. 99.00. 99.05. 99.10. 99.15. 99.20. 99.25. 99.30. 99.35. 99.40. 99.45. 99.50. 99.55. 100.00. 100.05. 100.10. 100.15. 100.20. 100.25. 100.30. 100.35. 100.40. 100.45. 100.50. 100.55. 101.00. 101.05. 101.10. 101.15. 101.20. 101.25. 101.30. 101.35. 101.40. 101.45. 101.50. 101.55. 102.00. 102.05. 102.10. 102.15. 102.20. 102.25. 102.30. 102.35. 102.40. 102.45. 102.50. 102.55. 103.00. 103.05. 103.10. 103.15. 103.20. 103.25. 103.30. 103.35. 103.40. 103.45. 103.50. 103.55. 104.00. 104.05. 104.10. 104.15. 104.20. 104.25. 104.30. 104.35. 104.40. 104.45. 104.50. 104.55. 105.00. 105.05. 105.10. 105.15. 105.20. 105.25. 105.30. 105.35. 105.40. 105.45. 105.50. 105.55. 106.00. 106.05. 106.10. 106.15. 106.20. 106.25. 106.30. 106.35. 106.40. 106.45. 106.50. 106.55. 107.00. 107.05. 107.10. 107.15. 107.20. 107.25. 107.30. 107.35. 107.40. 107.45. 107.50. 107.55. 108.00. 108.05. 108.10. 108.15. 108.20. 108.25. 108.30. 108.35. 108.40. 108.45. 108.50. 108.55. 109.00. 109.05. 109.10. 109.15. 109.20. 109.25. 109.30. 109.35. 109.40. 109.45. 109.50. 109.55. 110.00. 110.05. 110.10. 110.15. 110.20. 110.25. 110.30. 110.35. 110.40. 110.45. 110.50. 110.55. 111.00. 111.05. 111.10. 111.15. 111.20. 111.25. 111.30. 111.35. 111.40. 111.45. 111.50. 111.55. 112.00. 112.05. 112.10. 112.15. 112.20. 112.25. 112.30. 112.35. 112.40. 112.45. 112.50. 112.55. 113.00. 113.05. 113.10. 113.15. 113.20. 113.25. 113.30. 113.35. 113.40. 113.45. 113.50. 113.55. 114.00. 114.05. 114.10. 114.15. 114.20. 114.25. 114.30. 114.35. 114.40. 114.45. 114.50. 114.55. 115.00. 115.05. 115.10. 115.15. 115.20. 115.25. 115.30. 115.35. 115.40. 115.45. 115.50. 115.55. 116.00. 116.05. 116.10. 116.15. 116.20. 116.25. 116.30. 116.35. 116.40. 116.45. 116.50. 116.55. 117.00. 117.05. 117.10. 117.15. 117.20. 117.25. 117.30. 117.35. 117.40. 117.45. 117.50. 117.55. 118.00. 118.05. 118.10. 118.15. 118.20. 118.25. 118.30. 118.35. 118.40. 118.45. 118.50. 118.55. 119.00. 119.05. 119.10. 119.15. 119.20. 119.25. 119.30. 119.35. 119.40. 119.45. 119.50. 119.55. 120.00. 120.05. 120.10. 120.15. 120.20. 120.25. 120.30. 120.35. 120.40. 120.45. 120.50. 120.55. 121.00. 121.05. 121.10. 121.15. 121.20. 121.25. 121.30. 121.35. 121.40. 121.45. 121.50. 121.55. 122.00. 122.05. 122.10. 122.15. 122.20. 122.25. 122.30. 122.35. 122.40. 122.45. 122.50. 122.55. 123.00. 123.05. 123.10. 123.15. 123.20. 123.25. 123.30. 123.35. 123.40. 123.45. 123.50. 123.55. 124.00. 124.05. 124.10. 124.15. 124.20. 124.25. 124.30. 124.35. 124.40. 124.45. 124.50. 124.55. 125.00. 125.05. 125.10. 125.15. 125.20. 125.25. 125.30. 125.35. 125.40. 125.45. 125.50. 125.55. 126.00. 126.05. 126.10. 126.15. 126.20. 126.25. 126.30. 126.35. 126.40. 126.45. 126.50. 126.55. 127.00. 127.05. 127.10. 127.15. 127.20. 127.25. 127.30. 127.35. 127.40. 127.45. 127.50. 127.55. 128.00. 128.05. 128.10. 128.15. 128.20. 128.25. 128.30. 128.35. 128.40. 128.45. 128.50. 128.55. 129.00. 129.05. 129.10. 129.15. 129.20. 129.25. 129.30. 129.35. 129.40. 129.45. 129.50. 129.55. 130.00. 130.05. 130.10. 130.15. 130.20. 130.25. 130.30. 130.35. 130.40. 130.45. 130.50. 130.55. 131.00. 131.05. 131.10. 131.15. 131.20. 131.25. 131.30. 131.35. 131.40. 131.45. 131.50. 131.55. 132.00. 132.05. 132.10. 132.15. 132.20. 132.25. 132.30. 132.35. 132.40. 132.45. 132.50. 132.55. 133.00. 133.05. 133.10. 133.15. 133.20. 133.25. 133.30. 133.35. 133.40. 133.45. 133.50. 133.55. 134.